Nr. 175. Wtorek, 4 Sierpnia 1914. Rok 104.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.
Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K	ćwierćrocznie	8 K — h.	rocznie	24 K	ćwierćrocznie	6 K
półrocznie	16 K	miesięcznie	2 K 70 h.	półrocznie	12 K	miesięcznie	2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h.
„Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po 60 hal. za wiersz petitowy lub jego miejsce.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie ulica Trzeciego Maja l. 5. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Rozporządzenie Cesarskie z dnia 25 lipca 1914, Dz. u. p. Nr. 156, dotyczące czasowego rozciągnięcia sądownictwa wojskowego na osoby cywilne.

Na zasadzie § 14 ustawy zasadniczej z dnia 21 grudnia 1867, Dz. u. p. Nr. 141, postanawiam, co następuje:

§ 1.

Jurysdykcya karna nad osobami, które po rozpoczęciu się mocy obowiązującej niniejszego rozporządzenia Cesarskiego dopuszczą się w okręgu terytoryalnym wojskowym, objętym zarządzeniem mobilizacyjnem, czynów karygodnych, wymienionych w § 2, przeniesiona zostaje na sądy obrony krajowej.

W miejsce sądów obrony krajowej wchodzą wyjątkowo sądy armii wspólnej, jeżeli sądownictwo karne obrony krajowej z powodu wydarzeń wojennych nie może być w poszczególnych wypadkach wykonywane.

§ 2.

Wspomniane czyny karygodne są:

1. zdrada główna (§§ 58 do 62 pow. ust. karn.), obraza Majestatu (§ 63), obraza Członków Domu Cesarskiego (§ 64), zakłócenie spokoju publicznego (§ 65), bunt (§§ 68 do 72), rozruch (§§ 73 do 75), gwałtowne działanie przeciw zgromadzeniu, powołanemu przez Rząd do obradowania nad sprawami publicznemi, przeciw sądowi, lub innej władzy publicznej (§§ 76, 77, 80), złośliwe uszkodzenie kolei żelaznych, należących do niej urządzeń, środków do przewozu, maszyn, przyborów, lub innych przedmiotów, służących do ruchu (§§ 85, lit. c, i 86), złośliwe działania i zaniechania, popełnione na kolejach żelaznych wśród okoliczności, szczególnie niebezpiecznych (§§ 87 i 88), złośliwe uszkodzenia, lub naruszenia telegrafów państwowych (§ 89), wspieranie zbrodni przez ukrywanie zbiega wojskowego, lub danie mu innej pomocy (§§ 220, 221);

2. gwałtowne targnięcie się na osoby urzędowe lub niebezpieczne pogróżki względem tychże w sprawach urzędowych (§§ 81, 82 pow. ust. karn.), morderstwo (§§ 134 do 138), zabójstwo (§§ 140 do 142), ciężkie uszkodzenie cielesne (§§ 143, 152 do 157), rabunek (§§ 190 do 196), jeżeli odnośne czyny karygodne popełniono na osobach, odbywających czynną służbę w armii, w marynarce wojennej, w obronie krajowej, w pospolitem ruszeniu, na organach żandarmeryi polnej, lub na innych osobach, należących do żandarmeryi, o ile te ostatnie pozostają w zorganizowanej wojskowo służbie dla ochrony kolei żelaznych, lub telegrafów (telefonów), albo też w zorganizowanej wojskowo służbie dla ochrony granic (wybrzeży);

3. inne przypadki gwałtu publicznego, określone w §§ 85 do 88 pow. ust. karn., oraz podpalenie (§§ 166 do 168), jeżeli odnośne czyny karygodne popełniono na własności, należącej do skarbu wojskowego, lub skarbu obrony krajowej, albo też zostającej pod zarządem tego skarbu, lub utrzymywanej przezeń w ruchu, albo wreszcie z zagrożeniem osób wymienionych pod punktem 2;

4. nadto czyny karygodne, określone:

a) w artykułach I., II. i IX. ustawy z dnia 17 grudnia 1862, Dz. u. p. Nr. 8 z roku 1863;

b) w ustawie o środkach wybuchowych z dnia 27 maja 1885, Dz. u. p. Nr. 134;

c) w ustawie z dnia 30 marca 1888, Dz. u. p. Nr. 41, o zabezpieczeniu telegrafów podmorskich;

d) w §§ 66 do 69 ustawy o służbie wojskowej z dnia 5 lipca 1912, Dz. u. p. Nr. 128;

5. dawania pomocy do jednej z oznaczonych powyżej zbrodni (§§ 211 do 219 pow. ust. karn.).

Czyny karygodne, przytoczone pod 2 i 3, podlegają nawet wtedy wyłącznie właściwości sądów wojskowych, jeżeli jeden i ten sam czyn popełniony będzie nie tylko na oznaczonych tamże osobach lub na określonej tamże własności, albo z zagrożeniem tych osób, lecz także na innych osobach, na ich własności, lub z zagrożeniem innych osób.

§ 3.

Sądy wojskowe stosują powszechną ustawę karną, oraz uzupełniające ją postanowienia karne.

Postępowanie odbywa się według postanowień i przepisów ustawowych, obowiązujących w sądach wojskowych.

Pisma drukowe, skonfiskowane przez władzę bezpieczeństwa, lub z polecenia prokuratora z powodu jednego z czynów karygodnych, wymienionych w § 2, należy bezzwłocznie oddać sądowi wojskowemu.

§ 4.

Postępowanie sądów wojskowych ma się ograniczyć do przydzielonych im czynów karygodnych (§ 2) i nie uwzględniać innych czynów karygodnych. Gdyby za te inne czyny karygodne ścigały kogoś sądy cywilne, winny one przy wymierzaniu kary uwzględnić odpowiednio karę, nałożoną przez sąd wojskowy.

§ 5.

Rząd określi w drodze rozporządzenia, kiedy niniejsze rozporządzenie Cesarskie przestanie obowiązywać. Śledztwa, które w tym czasie nie będą jeszcze ostatecznie załatwione wyrokiem sądu wojskowego, przechodzą do sądów cywilnych.

§ 6.

To rozporządzenie Cesarskie wchodzi w życie w dniu ogłoszenia.

§ 7.

Wykonanie jego polecam Ministrom spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i obrony krajowej w porozumieniu z Ministrem wojny.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem Odręcznem z dnia 28 lipca b. r. najłaskawiej zamianować tajnego radcę, pozasłużbowego majora Karola bar. Rumerskircha, Swoim Wielkim Koniuszym.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 25 lipca b. r. nadać najmiłościwiej zwyczajnemu profesorowi w Uniwersytecie w Krakowie i wiceprezydentowi Towarzystwa rolniczego tamże, dr. Julianowi Nowakowi, order Żelaznej Korony III. klasy z uwolnieniem od taksy.

Rozporządzenie całego Ministerstwa z dnia 31 lipca 1914, Dz. u. p. Nr. 187,

którem wydaje się ograniczające zarządzenia policyjne w sprawie pasportów.

Odnośnie do rozporządzenia całego Ministerstwa z dnia 25 lipca 1914, Dz. u. p. Nr. 158, dotyczącego zawieszenia artykułów

---

Paryż w lipcu.

Przy trzydziestopniowym upale i przez trzy dni w tym roku, bo tak zwany most *le pont*, uchwalony przez Izbę, został ogólnie przyjęty, lud paryski obchodził rocznicę wzięcia Bastylii.

Kilku grajków na estradzie — rozmiarami pudełko od sardynek przypominającej — kilka lampionów nad ich głowami, obok szeroko otwartych drzwi sklepu *marchand de vin*, a z których ze snopem jaskrawego światła, bucha na ulicę zapach wina i absyntu, obficie na cynowym kontuarze rozlanego, oto bal popularny w dzielnicach starego Paryża, okolicach Nôtre-Dame i wyspy św. Ludwika.

Wspaniałe fajerwerki, transparenty, rakiety i węże ogniste, cuda i dziwy pirotechniczne na brzegach Sekwany, sznury świateł na rządowych gmachach, a przed nimi orkiestry wojskowe, grające noc całą, oto narodowe święto czternastego lipca w innych częściach stolicy, ale tańczono i tu i tam; szczerze, ochotnie i głośno w całem bawiono się mieście, bo nawet w jego dzielnicach tragicznie dotkniętych pamiętną burzą, po przejściu której porobiły się na ulicach doły i wyrwy, powodujące śmierć kilku osób, nawet w tych dzielnicach świeżą żałobą okrytych. Śmierciodajne jamy umajone zielenią, ochronne otaczające je baryery ubrano girlandami papierowych kwiatów, obwieszono weneckiemi latarkami i tańczono wokoło skoczne farandole, śpiewając okolicznościowe piosenki o *Trou-Paris Capitale du Monde!*

Szczęśliwy charakter francuski, pełen humoru i przyrodzonej radości życia, tragizmu nie znosi.

Dzisiaj stolica świata powróciła do swego zwykłego wyglądu, pogasły ostatnie lampiony, poznikały uliczne dekoracye, usuwanie się gruntu pod nogami przechodniów, wciąż jeszcze od czasu do czasu się powtarzające, przestało także i straszyć i bawić, pracowity nad wyraz lud paryski, po nad tem wszystkiem przeszedł do porządku dziennego, powrócił do swojej codziennej mrówczej pracy. Na rozpoczynającą się jednak porę letniej kanikuły i ogórków, los szczęśliwie dostarczył mu nowej sensacyjnej rozrywki. Dwudziestego lipca przed sądem przysięgłych rozpoczął się proces pani Caillaux, żony byłego ministra, oskarżonej o rozmyślne zabicie pana Calmettes, redaktora *Figara*, przez zemstę za oszczerstwo i pod grozą obawy przed opublikowaniem prywatnych listów jej męża. Sensacyjny czysto paryski proces, w którym wysokie sfery finansowe, rządowe i biurokratyczne, w sieci zawikłanych intryg ze sprawami politycznemi i buduarowemi zdają się nierozwiązalnymi splątane węzłem.

Sala sądowa przepełniona, atmosfera podniecająca, dusząca. Sędziowie, adwokaci, świadkowie, dziennikarze, artyści i uprzywilejowany tłum stłoczeni jak za czasów pamiętnych procesów pań Syveton i Steinheil. Tym razem jednak damom wstęp na salę rozpraw został wzbroniony. Wskutek rozkazu przewodniczącego pana Albanel pokaźna liczba adwokatek, dziennikarek, artystek, żon i krewnych wyższych urzędników magistratury została usunięta po za drewnianą balustradę, rodzaj kurytarza wiodącego do sali rozpraw. Zapewne tylko najdzielniejsze niewiasty zdołają na tej arcyniewygodnej pozycyi wytrwać do końca procesu.

Pisma nasze nie piętnują jak należy działalności politycznej p. Caillaux, bo chociaż i p. Calmettes nie był bynajmniej osobistością zasługującą na szacunek, jednakże ten ostatni stał pod względem wartości moralnej nierównie wyżej od p. Caillaux, którego polityka za czasów, gdy był ministrem, na własną prowadzona rękę, po za plecami ministra odpowiedzialnego, była polityką tak szkodliwą, że przeciwnicy jego nie wahali się nawet nazwać ją zdradą stanu. Dzisiaj szczególnie, kiedy myśl odwetu i odbioru Alzacyi i Lotaryngii, z coraz większą siłą budzi się w narodzie francuskim, niepatryotyczny czyn p. Caillaux coraz jaskrawszych barw nabiera. Co zaś do procesu jego żony, to pasyonuje on wszystkie sfery. Oskarżona blada, elegancka, czterdziestoletnia blondynka, w modny strój ubrana, czyni swoje zeznania przytomnie, broniąc się całym nawałem okoliczności uniewinniających.

Żona byłego ministra ma duże zdolności oratorskie, umie dyskutować, broni się zręcznie, a gdy zabraknie jej argumentu na odparcie zarzutu, płacze... na sucho, przyciskając chusteczkę do oczów. Ze skrzyżowanemi na piersiach rękami w modlitewnym geście, mówi przyciszonym głosem o pierwszej żonie swego męża, o jego do niej listach i o listach jego do niej samej jeszcze z epoki przedślubnej, gdy była żoną p. Claretie, listach, których opublikowania tak bardzo się obawiała. Potem już z całą swobodą i pewnością siebie, zaokrąglając i gesty swoje i frazesy powtarza słowa p. Monier: „Nie ma sprawiedliwości dzisiaj we Francyi“, słowa, które rzekomo miały nasunąć jej myśl wymierzania sobie samej sprawiedliwości, słowa dziwnie nieopatrzne w ustach tak wysoko stojącego sądownika, którym zresztą p. Monier kategoryczny kłam zadaje.

Dziwnym zbiegiem okoliczności sprawa p. Caillaux posłużyła znakomicie jako reklama dla ostatniej powieści Bourget'a „Le demon de midi“, wyszłej — rzecz rzadka we Francyi — w dwutomowem wydaniu, parę tygodni temu zaledwie.

Labori, obrońca pani Caillaux, zrobił temu dziełu — niegdyś tak poczytnego, a dzisiaj bardzo już zapomnianego pisarza — niebywałą reklamę, zapytując go w sądzie, gdzie Bourget stawał jako świadek, czy sądzi on, że myśl przewodnia jego książki może mieć zastosowanie i w życiu?

Treścią książki Bourgeta są przewroty psychologiczne, zachodzące w życiu mężczyzny pomiędzy czterdziestym a pięćdziesiątym rokiem; przewroty i zmiany będące źródłem i przyczyną postępków, całkiem nie licujących z jego poprzedniem życiem i działalnością.

Po perypetyach Antoin'a w teatrze Odeonu, od paru tygodni rozpoczęły się tam na nowo przedstawienia pod kierunkiem pana Gavault, znanego tylko dotychczas jako autora wesołych o lekkiej bardzo treści komedyjek. W Operze zaś nastała gorąca chwila przesilenia. Obniżenie poziomu artystycznego w narodowej francuskiej Akademii muzycznej, za czasów ostatnich jej dyrektorów, było faktem powszechnie znanym. System protekcyjny za rządów panów Messager i Broussan, stał się zasadą, której hańbiącem świadectwem pozostanie na długo usankcyonowana przez tychże panów formuła:

„Qui s'occuppe de vous?...“

Nowy dyrektor opery pan Rouché, pełen dobrych chęci i zamiarów, chcąc jej przywrócić dawną świetność, znalazł się na początku swoich rządów w trudnem położeniu; wszelkie innowacye i reformy są kosztowne, a opera nie jest bynajmniej intratnem przedsiębiorstwem. Na samym wstępie słuszne żądanie nowego dyrektora, żeby orkiestra codziennie była w operze w komplecie, napotkało na silny opór ze strony muzyków. Ci ostatni bowiem, zbyt marnie uposażeni, zmuszeni są w lekcyach prywatnych szukać powiększenia swoich dochodów, słyszeć więc nie chcą o codziennych w operze występach, bez podwyższenia pensyi, na co znowu pan Rouché kapitałów nie ma. Sprawa ta oparła się aż o ministra oświaty, który orzekł, że te i wszelkie inne nowości pozostaną w zawieszeniu aż do daty 1 stycznia 1915 roku. Zwłoka ta pozwoli panu Rouché rozejrzeć się w sytuacyi i wystudyować w spokoju zmiany wszelakie, które będzie mu wolno dopiero z początkiem roku przyszłego w czyn wprowadzić.

S.-M. Kraszewska.

8-go, 9-go, 10-go, 12-go i 13-go państwowej ustawy zasadniczej o ogólnych prawach obywatelskich z dnia 21 grudnia 1867, Dz. u. p. Nr. 142, wydaje się, wskutek uchwały całego Ministerstwa, na podstawie § 8 ustawy z dnia 5 maja 1869, Dz. u. p. Nr. 66, następujące policyjne zarządzenia, ograniczające co do pasportów:

§ 1.

Przekraczanie granic Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, Księstwa Bukowiny, starostw bielskiego, frysztackiego i frydeckiego w Księstwie Śląskiem, o ile te granice tworzą zarazem granice Monarchii austryacko-węgierskiej, dozwolone jest tylko w punktach przejścia, oznaczonych przez Naczelnika kraju w porozumieniu z wojskowym komendantem terytoryalnym i tylko po otrzymaniu pozwolenia do dalszej podróży ze strony c. k. władz, sprawujących nadzór nad granicami.

Pozwolenia do dalszej podróży można udzielić tylko takim osobom podróżującym, które się w stosowny sposób wylegitymują.

§ 2.

Obcokrajowcy, którzy przyjeżdżają (przychodzą) przez granice, oznaczone w § 1, na obszar tutejszy, muszą mieć pasport podróży, wystawiony według przepisu § 22 rozporządzenia ministeryalnego z dnia 10 maja 1867, Dz. u. p. Nr. 80, tak samo winni wykazać się wystawionym należycie pasportem podróży ci obywatele tutejsi i zagraniczni, którzy przez powyższe granice udają się na terytoryum zagraniczne.

Inne dokumenty podróży, jako to karty legitymacyjne, książki robotnicze, książki służbowe i karty pasportowe, wychodzą co do tych podróżujących z użycia. Władza nadzoru granicznego winna pasport podróży, o ile nie zachodzi żadna przeszkoda, zawidymować.

§ 3.

Dla mieszkańców nadgranicznych może Naczelnik kraju w porozumieniu z wojskowym komendantem terytoryalnym zaprowadzić ułatwienia co do postanowień §§ 1 i 2 tego rozporządzenia.

§ 4.

Osobom, należącym do siły zbrojnej, żandarmeryi i do straży skarbowej, nie wolno wydawać dokumentów pasportowych w celu podróży zagranicę.

§ 5.

Za przekroczenia tego rozporządzenia karać będą według postanowień w § 9 ustawy z dnia 5 maja 1869, Dz. u. p. Nr. 66, polityczne władze powiatowe i rządowe władze policyjne, ostatnie w miejscach, w których istnieją.

Gdy osoba, która dopuściła się takiego przekroczenia, jest obcokrajowcem, należy ją nadto, stosownie do istniejących przepisów, wydalić z królestw i krajów, w Radzie Państwa reprezentowanych.

§ 6.

Naczelnik kraju ma w porozumieniu z krajowemi władzami skarbowemi wydać potrzebne zarządzenia co do przeprowadzania rewizyj pasportów przez graniczne organa cłowe i organa bezpieczeństwa na granicach powyższych krajów, o ile tworzą zarazem granice Państwa.

§ 7.

Rozporządzenie to wchodzi w moc obowiązującą w dniu ogłoszenia.

Rozporządzenie całego Ministerstwa z dnia 31 lipca 1914, Dz. u. p. Nr. 188 o posiadaniu broni, amunicyi i materyałów wybuchowych, tudzież o obrocie tymi przedmiotami.

Odnośnie do rozporządzenia całego Ministerstwa z dnia 25 lipca 1914, Dz. u. p. Nr. 158 o zawieszeniu mocy obowiązującej artykułów 8, 9, 10, 12 i 13 państwowej ustawy zasadniczej o ogólnych prawach obywatelskich z dnia 21 grudnia 1867, Dz. u. p. Nr. 142, wydaje się wskutek uchwały całego Ministerstwa na podstawie § 8 ustawy z dnia 5 maja 1869, Dz. u. p. Nr. 66 i § 1 ustawy z dnia 27 maja 1885, Dz. u. p. Nr. 134, następujące policyjne zarządzenia ograniczające posiadanie broni, przedmiotów amunicyi i materyałów wybuchowych, jakoteż obrót tymi przedmiotami z tem, że zarządzenia te obowiązywać mają w Królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, w Księstwie Bukowiny, w powiatach politycznych Bielsko, Frysztag, Frydek i Cieszyn i w miastach Bielsko i Frydek Księstwa cieszyńskiego, oraz w powiatach politycznych Mistek, Neutitschein, Ostrawa morawska i Hranice margrabstwa morawskiego.

§ 1.

Jeżeli publiczne bezpieczeństwo tego wymaga, może Naczelnik kraju ograniczać lub odbierać uprawnienia do posiadania, albo noszenia broni i naboi (amunicyi w ściślejszem tego słowa znaczeniu), a to w miarę potrzeby w pewnych miejscowościach, albo odnośnie do pewnych osób.

§ 2.

Posiadacze materyałów wybuchowych (amunicya w obszerniejszem znaczeniu), będących przedmiotem monopolu państwowego, jakoteż materyałów wybuchowych, podpadających pod postanowienia § 1 ustawy z dnia 27 maja 1885, Dz. u. p. Nr. 134, winni są przedmioty te w terminie, oznaczonym obwieszczeniem przez Naczelnika kraju, złożyć za poświadczeniem odbioru w miejscu, wskazanem przez rządową władzę bezpieczeństwa (policyjną władzę rządową lub starostwo).

Ten sam obowiązek ciąży na osobach uprawnionych do wyrobu i do sprzedaży materyałów wybuchowych.

Od obowiązku oddania są uwolnione:

a) osoby uprawnione do wyrobu i do sprzedaży materyałów wybuchowych odnośnie do tego gatunku i do tej ilości tych materyałów, co do których mogą się wykazać, że mają je dostarczyć na zamówienie albo tutejszej Administracyi, wojennej albo osobom, które przebywają na obszarze, w którym to rozporządzenie obowiązuje i które według postanowień tego rozporządzenia uprawnione są do posiadania materyałów wybuchowych;

b) przedsiębiorstwo górnicze co do tych materyałów wybuchowych, które są potrzebne dla celów utrzymania przedsiębiorstwa w ruchu, o ile tych przedsiębiorstw nie wezwał Naczelnik kraju w porozumieniu ze starostwem górniczem do oddania ich zapasów.

Naczelnik kraju może również zezwolić poszczególnym przedsiębiorstwom i przemysłowcom na posiadanie i nabywanie materyałów wybuchowych w ilościach niezbędnie potrzebnych do prowadzenia ich przedsiębiorstwa lub przemysłu.

Prócz tego może Naczelnik kraju zezwolić osobom uprawnionym do wyrobu i do sprzedaży materyałów wybuchowych na utrzymywanie pewnego zapasu tych materyałów; osobom powyższym wolno jednak oddawać te zapasy tylko takim osobom, które przebywają na obszarze, w którym rozporządzenie to obowiązuje i które według postanowień tego rozporządzenia uprawnione są do posiadania materyałów wybuchowych.

Wymienione w ustępie 2, 3 i 4 przedsiębiorstwa i osoby mają się starać, w sposób dający pełne bezpieczeństwo, o strzeżenie materyałów wybuchowych, pozostających w ich posiadaniu.

§ 3.

Naczelnik kraju wyda bliższe postanowienia co do odbioru przedmiotów, podlegających obowiązkowi oddania, tudzież co do przechowywania tych przedmiotów i co do ubezpieczenia ich przed samowolnem używaniem, jakoteż co do ich późniejszego zwrotu.

§ 4.

Przyznane § 23 patentu o broni z dnia 24 października 1852, Dz. u. p. Nr. 223, zagranicznym podróżnym uprawnienie do noszenia (wożenia) przy sobie broni i przeznaczonej dla niej amunicyi zawiesza się czasowo na wypadek przejścia przez podróżnego granic obszaru, na którym rozporządzenie to obowiązuje, o ile granice te stanowią zarazem granice Monarchii austryacko-węgierskiej.

§ 5.

Za przekroczenia postanowień tego rozporządzenia tudzież zarządzeń, wydanych na podstawie tych postanowień, o ile one odnoszą się do broni i do przedmiotów amunicyi, karać będą według § 9 ustawy z dnia 5 maja 1869, Dz. u. p. Nr. 66, polityczne władze powiatowe lub rządowe władze policyjne, ostatnie w miejscach, w których istnieją, o ile zaś powyższe postanowienia i zarządzenia dotyczą materyałów wybuchowych, podpadających pod postanowienia § 1 ustawy z dnia 27 maja 1885, Dz. u. p. Nr. 134, karać będą odnośne przekroczenia sądy według powyższej ustawy.

Jeśli przekroczenia dopuścił się obcokrajowiec, to należy go nadto stosownie do obowiązujących przepisów wydalić z królestw i krajów, reprezentowanych w Radzie państwa.

§ 6.

Rozporządzenie to wchodzi w moc obowiązującą w dniu ogłoszenia.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziów powiatowych: Mieczysława Kaczkowskiego w Tarnowie do Jasła i Józefa Czaplińskiego w Jaśle do Tarnowa.

P. Namiestnik przeniósł praktykanta konceptowego Namiestnictwa, Józefa Smusza, ze Lwowa do Kałusza.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 31 lipca b. r. l. XVII. 6221/2 w sprawie zarządzeń weterynaryjno-policyjnych z powodu pryszczycy w kraju, i z dnia 1 sierpnia 1914 l. XVII. 6693/70 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 25 lipca do 1 sierpnia, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 3 sierpnia.

WOJNA.

W czasie od wydania ostatniego numeru *Gazety Lwowskiej* zaszły nowe zdarzenia, których doniosłości niepodobna nawet ocenić należycie.

Niemcy wypowiedziały wojnę Rossyi. Śmiała decyzya ces. Wilhelma przecięła ten węzeł gordyjski, który od lat kilku obłudna na sposób oryentalny polityka Rossyi zacieśniała coraz bardziej. Dłużej niepodobna było tego znosić — całemu bowiem rozwojowi Europy groziło uduszenie.

W nieustannem naprężeniu wyczerpywała się energia także Monarchii austro-węgierskiej na utrzymanie tego pokoju, który mógłby był być błogosławieństwem, gdyby ze strony Rossyi zachowaną była ta sama lojalność, z jaką wobec niej postępował Rząd Monarchii. Niestety, nad Newą niczego się nie nauczono i nic nie zapomniano. Tam nadal nieszczerość i podstępność starały się zagarniać zyski ze szkodą innych i krzywdą kultury. Tam pod maską przyjaźni krecia ciągle nurtowała robota, a ostrze jej skierowane było stale przeciwko Monarchii, jako przedstawicielce równouprawnienia ludów, jako ochronnej tarczy cywilizacyi wobec zakusów wschodniego barbarzyństwa.

Już w czasie wojny bałkańskiej tylko dzięki bezprzykładnemu zamiłowaniu Austro-Węgier w pokoju, dzięki niewyczerpanej zdawało się ich cierpliwości, nie doszło do konfliktu europejskiego. Najj. Pan w przeświadczeniu, że osobisty wpływ cara Mikołaja II. dokona rewizyi polityki rossyjskiej, nie postawił kwestyi na ostrzu miecza, pozostawił Rossyi sposobność do zadokumentowania, że jej polityka przestanie być plagą Europy, zaporą na drodze cywilizacyi.

Niestety, oczekiwania zawiodły, Rossya pozostała nadal tem, czem była od wieków.

Aż przebrała się wkońcu miara. Gdy Austro-Węgry, podsycanemu przez Rossyę zuchwalstwu Serbii, jej zbrodniczym zamachom na całość Monarchii i na osoby jej przedstawicieli postanowiły położyć koniec, — Rossya wystąpiła w roli „obrońcy" Słowiańszczyzny, tej Słowiańszczyzny, którą przy każdej sposobności posługiwał się carat jako narzędziem, aby bez trudu i ofiar zdobywać sobie korzyści z krzywdą, nawet bezpośrednią swych rzekomo protegowanych. Snuć się poczęła sieć intryg, mających na celu osaczenie Monarchii. Równocześnie wysunięto przeciw Niemcom mobilizacyę, aby powstrzymać je od energicznego poparcia sprzymierzonej Monarchii.

Ale przeliczono się nad Newą. Przeciągnięto strunę. Decyzya ces. Wilhelma II. spada jak grom na głowę Rossyi.

Wybiła wielka godzina dziejowa.

Przyszła pora obrachunku, poczynają się istne boje jasnego Ahuramazdy z czarnym Agrajmaniusem. Popłynie krew strumieniami, zaczerwieni się niebo od łun jaskrawych, a w ich świetle sprawiedliwość wypisywać zacznie swe wyroki. Biada tym, którzy urośli przewrotnością własną i krzywdą ludów! Dawne nasze przysłowie o Bogu „nierychliwym, lecz sprawiedliwym" wstępuje w swe prawa.

Z powagą, odpowiednią chwili, z otuchą podyktowaną przez wiarę w sprawiedliwość Boską, wyczekujmy świtu, który z morza krwi i płomieni wzbije się, błogosławiąc dniom nowym. On, po gruzach bożyszcz o glinianych nogach, powiedzie ludzkość, da Bóg, ku wyglądanej z takiem upragnieniem, lepszej przyszłości!

Wiedeń, dnia 1 sierpnia 1914.

(aw) Z chwilą, kiedy nadeszła do Wiednia wiadomość o częściowej mobilizacyi w państwie rossyjskiem, potwierdzona następnie przez sfery dyplomatyczne Anglii i Niemiec, stała się kwestya ogólnej mobilizacyi w Austro-Węgrzech nie dającą się już odwlec koniecznością. Ogłoszenie mobilizacyi plakatami nie zaskoczyło też nikogo. Wiedeń ją przyjął ze spokojną powagą, odpowiadającą nastrojowi chwili. O godz. 4 po południu wiedzieli już o mobilizacyi wszyscy. Popołudniowe pisma ogłosiły jej oficyalny tekst na pierwszej stronicy i widać było, jak publiczność rozkupuje w mgnieniu oka wszystkie zapasy dzienników, komentując żywo następstwa tego doniosłego kroku.

Na ruchliwej fizyognomii stolicy, zastygnął jakby wyraz smutku. Niejedne oczy matki rozbłysły łzami, w niejednem sercu rozsiedliła się troska o los najbliższych. Ruch dorożkarski i automobilowy zwiększył się niemal w dwójnasób. Wojskowe zakłady krawieckie oraz składy z przyborami niezbędnymi dla idącego na plac boju żołnierza były do późnej nocy otwarte.

Równocześnie z ogłoszeniem mobilizacyi zastanowiono aż do odwołania ruch telegraficzny i telefoniczny w wielu filiach pocztowych. Jedno z pism porannych opowiada, że pierwsza wiadomość o tem doszła do urzędu przy Wipplingerstrasse, gdzie pojawił się wyższy oficer i zarządził natychmiastowe opróżnienie lokalu urzędowego. Oficer udał się następnie do sali dziennikarskiej, gdzie wielu korespondentów było właśnie zajętych przy telefonach. Musieli oni natychmiast opuścić salę. Podobnie postąpiono i w innych urzędach pocztowych, co wywołało naturalnie ogólne wrażenie. Ludność spełnia jednak bez szemrania wszystkie polecenia, spełnia je nawet z widoczną ochotą i zadowoleniem. Postawa jej jest i nadal bez zarzutu. Powołani do wojska rezerwiści przeciągali przez miasto udając się do koszar wojskowych z pieśnią na ustach. Publiczność wznosiła okrzyki na cześć Najj. Pana i Jego walecznej armii. Nigdzie spokój nie został ani na chwilę zakłócony. Sprawność maszyny mobilizacyjnej przynosi prawdziwy zaszczyt Zarządowi Państwa i armii.

Podniosły duch, jaki ożywia wszystkie kraje Koronne, ma przedewszystkiem swoje źródło w tem przekonaniu, że po stronie Monarchii jest słuszność sprawy, jest sprawiedliwość dziejowa. Austro-Węgry zaznaczyły od początku, tak samo, jak to uczyniły już w r. 1912, że wszelkie kroki przedsięwzięte przez Monarchię, nie mają na celu ani krzywdy narodowej, ani chęci zaborczej. Austro-Węgry bronią swojego *prestige* na Bałkanach, bronią się przeciwko intrygom nienawistnego sąsiada i domagają się ukarania tego państwa, które było moralnym opiekunem zabójcy Principa i jego spólników. — Najj. Pan może z czystem sumieniem wezwać Europę na sąd nad swojem postanowieniem. Historya przyzna, że Monarcha, którego przecież nazywają „Cesarzem pokoju", nie mógł inaczej postąpić. Nie na jego też sumienie spadnie krew przelana, lecz na sumienie tych, którzy chcą z nic nieznaczącego konfliktu wielkiego mocarstwa z równie złośliwym, jak słabym sąsiadem wywołać katastrofę. Austro-Węgry prowadzą wojnę z Serbią i wszyscy wiedzą, dlaczego ją prowadzić muszą. Tutaj wchodzą w grę nietylko osobiste interesy Monarchii, lecz interesy pokoju europejskiego, którego bezpieczeństwu grożą już od lat ciągłe zamieszki na Bałkanie. Kwestya bałkańska musiała być nareszcie rozwiązana i to w duchu jak najdalej idącej samodzielności politycznej królestw bałkańskich. Żaden z tych krajów nie może być ekspozyturą któregokolwiek z mocarstw i żaden rząd tamtejszy nie śmie być manekinem w rękach tego, czy innego gabinetu. Stanowisko Austro-Węgier było od początku jasne, logiczne i usprawiedliwione. Za Monarchią stanęły też odrazu Niemcy i Włochy, akceptując w zupełności postawę dyplomacyi Austro-Węgier.

Nie da się zaprzeczyć, że chwila obecna należy do najcięższych, jakie Europa od czasów Napoleona I. przybywała.

Do przesadnego zaniepokojenia niema powodu. Austro-Węgry okazały swą siłę w jednozgodnem, entuzyastycznem przyjęciu wiadomości zarówno o wypowiedzeniu wojny Serbii, jakoteż o ogólnej mobilizacyi. W postawie jej ludów, w ich przywiązaniu do osoby Monarchy, w ich gotowości do ofiary z krwi i majątku, tkwi rękojmia zwycięstwa.

Z placu boju dochodzą skąpe wiadomości. Brzmią one jednak pomyślnie i budzą coraz większe zaufanie w dzielność i doskonałe wyćwiczenie naszej armii.

Krótka oficyalna depesza o bohaterskim czynie strzelców granicznych, Józefa Hlouseka i Jana Sina z Mährisch-Schönberg zapisuje niezatartemi zgłoskami pierwszą kartę dziejów obecnej wojny. W obliczu nieprzyjaciela, w ustawicznym ogniu karabinowym rzucili się ci dwaj junacy w wezbraną rzekę, przepłynęli ją wpław i zniszczyli po stronie nieprzyjacielskiej urządzenia telefonu polnego. Dokonawszy tego dzieła wrócili napowrót tą samą drogą do szeregu. Imiona tych czeskich żołnierzy wbiją się dobrze w pamięć społeczeństwa. Są to pierwsi bohaterowie i pierwsze przykłady, jak żołnierz Monarchii bić się potrafi.

Zarządzenia miasta Wiednia w sprawach aprowizacyjnych mogą służyć za wzór wszystkim. Mimo wzmożonego zapotrzebowania dla armii, ceny artykułów spożywczych poszły tylko nieznacznie w górę. Należy przyznać, że zawdzięczamy to wyłącznie energii burmistrza Eks. dr. Weiskirchnera. Zwiedzał

on wczoraj sam halę targową i kramy z żywnością, wypytywał się publiczność o żądane przez przekupniów ceny i surowo karcił tych, którzy chcą korzystać z sytuacyi i wyzyskiwać konsumenta. Niektórym kramom groził burmistrz wprost odjęciem koncesyi. Z równą energią postępują wszystkie władze I-szej instancyi. Jestto zaiste przykład godny naśladowania.

Wojna niemiecko-rossyjska.

Wypowiedzenie wojny.

Agencya Petersburska donosi: Ambasador niemiecki hr. Pourtales wręczył wczoraj o godz. 7 m. 30 wieczorem ministrowi spraw zagranicznych wypowiedzenie wojny.

Biuro Wolfa donosi: Ambasadorowi rossyjskiemu Swerbejowi doręczono pasporty.

Przed wypowiedzeniem wojny.

N. Wiener Tagblatt donosi: że ambasadorowie Tschirschky i Avarna kilkakrotnie w ubiegłą sobotę konferowali z hr. Berchtoldem. Pismo to zaznacza, że ambasador rossyjski Szeboko tego dnia o pół do 5 po poł. odbył konferencyę z hr. Berchtoldem, która trwała prawie godzinę.

Norddeutsche Allgemeine Zeitung pisze: Ponieważ akcyę pośredniczącą, podjętą na życzenie samego cara rząd rossyjski zakłócił przez zarządzenie powszechnej mobilizacyi rossyjskiej armii i marynarki, cesarski rząd niemiecki zawiadomił w Petersburgu, że niemiecka mobilizacya jest zamierzona, jeżeli Rossya w przeciągu dwunastu godzin nie wstrzyma swych przygotowań wojennych i nie złoży w tej sprawie ściśle określonego oświadczenia. Równocześnie wystosowały Niemcy do rządu francuskiego zapytanie, jakie stanowisko zajmie Francya na wypadek wojny niemiecko rossyjskiej.

Local Anzeiger, omawiając wymianę depesz między carem a cesarzem Wilhelmem, wywodzi: „Dzięki usiłowaniom Greya wdrożona przez ces. Wilhelma akcya pośrednicząca jeszcze w ostatniej nocie znalazła formułę, dającą widoki powodzenia. W takich okolicznościach powszechna mobilizacya Rossyi musi być uważana za największą prowokacyę. Rossya haniebnie oszukała zaufanie cesarza Wilhelma. Cały ciężar odpowiedzialności za to postępowanie, urągające wszelkiej lojalności, spada na Koronę rossyjską. Cesarz Wilhelm dotąd okazywał, że jest władcą pokoju, ale teraz niech Rossya się dowie, że jest on władcą wojny“.

Depesza nadana w Berlinie w piątek o godz. 8 m. 50 wieczorem, a nadeszła do Wiednia w sobotę o godz. 7 wieczorem podaje:

Manifestacye patryotyczne w ogrodzie zamkowym trwały całe popołudnie. O godz. pół do 7 wieczorem ukazali się w oknie sali rycerskiej zamku cesarz Wilhelm, cesarzowa i ks. Wojciech. Publiczność owacyjnie ich powitała.

Cesarz wygłosił następującą przemowę do publiczności: „Ciężka chwila dziś nastała dla Niemiec. Ci, którzy nam zazdroszczą, zmuszają nas do sprawiedliwej obrony, wpychają nam szablę do ręki. Żywię nadzieję, że jeżeli w ostatniej chwili staraniom mym nie uda się doprowadzić przeciwników do równowagi i utrzymać pokoju, to z pomocą Boską tak miecza użyjemy, że z honorem będziemy mogli znowu schować go do pochwy. Olbrzymich ofiar krwi i mienia wymagać będzie wojna od narodu niemieckiego, ale pokażemy przeciwnikom, co to znaczy atakować Niemcy. — Teraz polecam was Bogu. Idźcie do kościoła, uklęknijcie przed Bogiem i proście Go o pomoc dla naszej dzielnej armii“.

Na mowę tę publiczność odpowiedziała gromkimi okrzykami na cześć armii i odśpiewała pieśni patryotyczne.

Po wypowiedzeniu wojny.

Cesarz Wilhelm i cesarzowa Augusta udali się wczoraj do starego kościoła garnizonowego na nabożeństwo.

Jak słychać, parlamentowi, który zbierze się w czwartek, przedłożony będzie projekt ustawy o utrzymaniu maksymalnych cen środków żywności.

Cała prasa niemiecka apeluje do narodu, ażeby jednomyślnie, silnie i stanowczo bronił zagrożonej ojczyzny.

Local Anzeiger oświadcza: „Gdy ambasador niemiecki w Petersburgu na rozkaz cesarza Wilhelma razem z przedstawicielami innych macarstw jeszcze raz podjął u Rossyi starania pokojowego porozumienia, aby dać Rossyi dowód pokojowego usposobienia Niemiec i gotowości do dalszych rokowań, rząd cara Mikołaja mimo to zdecydował się już od kilku dni poczynić zarządzenia wojskowe także przeciw Niemcom. Jest to nietylko złamanie zwyczajów międzynarodowych, ale wprost prowokacyą Niemiec. Rossya chce wojny i ponosi odpowiedzialność za wszystko, co się stanie. Niemcy są gotowe“.

Biuro Wolfa ogłasza: Wiadomo, że wielu oficerów rossyjskich i agentów objeżdża nasz kraj. Władze czynią wszystko, aby ich działalności przeszkodzić, ale cały naród powinien w poczuciu swego obowiązku bezwarunkowo wystąpić przeciw tym osobom, nie zachowywać się biernie, lecz jak najrychlej donosić władzom o nich. W tym kierunku każdy obywatel powinien popierać rząd.

Bawarya i Luksemburg.

Z Monachium donoszą: Król Ludwik bawarski wystosował manifest wojenny do armii i telegram do cesarza Wilhelma; w telegramie tym wyraża życzenie zwycięztwa broni niemieckiej przeciw sąsiadom, którzy narzucili wojnę Niemcom.

Przed pałacem królewskim odbyły się wczoraj wieczorem wielkie manifestacye. Król wyszedł na balkon i wygłosił płomienną przemowę do ludności.

Biuro Wolfa donosi: Księstwo Luksemburg zostało celem ochrony znajdujących się tam kolei niemieckich, obsadzone przez oddział wojsk VIII. korpusu armii.

Wiadomości z Rossyi.

Do Biura Reutera donoszą z Petersburga, że w Petersburgu i okolicy ogłoszono stan wojenny.

Zaprowadzono stan wojenny także w Finlandyi i na wodach finlandzkich, a żegluga w zatoce finlandzkiej została zamknięta.

Pierwsze starcia.

Do Eydkun wtargnął konny patrol rossyjski. Urząd pocztowy w Bilderweitschen (Prusy wschodnie, okrąg gąbiński) został doszczętnie zniszczony. Nieprzyjaciel, jak donoszą w formie wykluczającej wszelką wątpliwość, w kilku miejscach przekroczył granicę.

Z Olsztyna donoszą o godz. 6 wieczorem: Dotąd odbywają się na granicy tylko małe utarczki konnicy. W tej chwili napadł nieprzyjaciel na miasto Jańsbork, obsadzone przez szwadzon dragonów. Straty po stronie rossyjskiej wynoszą 20 ludzi, po stronie niemieckiej było tylko kilku lekko rannych.

Miejscowość Prostken (w Prusach wschodnich, okrąg olsztyński, powiat ełcki) położoną o 300 metrów od granicy, po tej stronie granicy, ostrzeliwał patrol rossyjski, odpowiedziano mu ogniem. Po obu stronach niema strat.

Robotnicy niemieccy pracujący na dworcu koło Itowa, byli ostrzeliwani przez patrol rossyjski. Robotnicy cofnęli się.

Na toruńskim moście kolejowym usiłował jakiś młody człowiek rzucić z pociągu, którym jechał, bombę na most. Wczas atoli przeszkodzono temu, a owego człowieka aresztowano.

Wrażenie w Wiedniu.

Cała prasa wiedeńska pozostaje pod wrażeniem sensacyjnej publikacyi o wymianie depesz między cesarzem niemieckim a carem. Dzienniki piszą, że świat z tego się dowie, po czyjej stronie była wierność dochowana i kto ponosi odpowiedzialność za wywołanie strasznego nieszczęścia dla całej Europy. Z mów cesarza niemieckiego i kanclerza przebija świadomość siły, nie buta.

N. Wiener Tagblatt dowiaduje się z absolutnie pewnego źródła, że rossyjski minister spraw zagranicznych, rossyjski minister wojny i rossyjski szef sztabu gen. zgodnie dali austro-węgierskiemu ambasadorowi, niewzywani do tego, słowo honoru, że nie jest zamierzona żadna wroga akcya przeciw Austro-Węgrom, a równocześnie zmobilizowano 16 korpusów przeciw północnowschodniej granicy Austryi. Pismo dodaje, że wiadomość ta, wprost nieprawdopodobna według pojęć zachodnio europejskich, tłumaczy to oburzenie wywołane postępowaniem Rossyi.

Stanowisko Francyi.

Biuro Wolffa dowiaduje się, że w sobotę o godzinie 5 po południu zarządzono całkowitą mobilizacyę sił wojennych francuskich.

Agencya Havasa donosi: Na wielkich bulwarach w Paryżu panował w sobotę wieczorem ogromnie ożywiony ruch. W kawiarniach muzyki grały pieśni patryotyczne, wtórowała publiczność. Ruch kołowy przerwany. Śpiewano „Marsyliankę“, powszechnie o niczem innem nie mówiono, jak tylko o mobilizacyi. Panował zupełny spokój.

W pałacu Elizejskim odbyła się w sobotę Rada ministrów w sprawie położenia zagranicznego. Rząd oczekuje wyników rokowań, wydając w dalszym ciągu wszystkie do zabezpieczenia ochrony granic Francyi potrzebne zarządzenia.

W Berlinie nadeszła wczoraj wiadomość, że dnia tego przed południem, awiatorzy francuscy pojawili się w okolicy Norymbergii i rzucili z latawców bomby. Ponieważ wypowiedzenie wojny między Niemcami a Francyą nie nastąpiło, Francuzi dopuścili się złamania prawa międzynarodowego.

Jeszcze w nocy z piątku na sobotę widziano nieprzyjacielski statek powietrzny, jadący z Kerpirch ku Angernach.

Tejże nocy próbował szynkarz w Kochem z synem wysadzić w powietrze tunel w Kochem. Próba nie powiodła się. Obydwu rozstrzelano.

Wczoraj przed południem usiłowało 80 oficerów francuskich, przebranych w uniformy pruskie, przejechać przez granicę pruską w samochodach koło Waldeck na zachód od Geldern. Próba ta nie powiodła się.

Z konsulatu niemieckiego we Lwowie.

Cesarsko niemiecki Konsulat dla Galicyi i Bukowiny wydał dziś następujące obwieszczenie:

Poddanym państwa niemieckiego, przebywającym w okręgu tego Konsulatu, oznajmia się, że najwyższym rozkazem gabinetowym zarządzona została mobilizacya w państwie niemieckiem.

Obowiązani do służby wojskowej mają natychmiast wracać do Niemiec i zgłosić się u władz wojskowych.

Podróż na kolejach austryackich odbywa się w myśl umowy pomiędzy obydwoma rządami za pokredytowaniem cen jazdy na podstawie okazanych papierów wojskowych jadącego. Kto nie posiadałby papierów wojskowych, otrzyma odpowiedni wykaz w tym Konsulacie.

Najd. Arcyks. Karol Franciszek Józef z Małżonką w Budapeszcie.

Najd. Arcyksiążę Karol Franciszek Józef z Małżonką ks. Zytą przybyli do Budapesztu wczoraj o godz. 2 popołudniu, witani entuzyastycznie przez publiczność. Najd. Arcyksiążę odpowiadając na przemowę powitalną burmistrza, powiedział, że Najj. Pan pomimo olbrzymiej pracy cieszy się jak najlepszem zdrowiem.

Najd. Arcyksiążę Karol Franciszek Józef. Wymusztrowanie podporuczników.

Podczas onegdajszego wymusztrowania wychowanków Akademii w Wiener Neustadt Najd. Arcyks. Karol Franciszek Józef wystosował do młodych podporuczników następującą mowę: „Kochani Koledzy! Święty dzień wymusztrowania jest dla was dniem wielkim, tem ważniejszym, że wielu z was stanie teraz przed wrogiem. Mogę zapewnić was, że nasz najukochańszy Monarcha w tej chwili o was myśli i przy was bawi. Najj. Pan wierzy w was, liczy na was i ufa wam. Jesteście dumą i przyszłością naszej świetnej armii“.

Następnie Najd. Arcyks. kazał przedstawić sobie wszystkich podporuczników i każdemu podał rękę.

Podczas obiadu Najd. Arcyksiążę wygłosił następującą przemowę: „Gdy przed trzema dniami J. Ces. Mość pożegnał się z załogą w Linzu, powiedział: „Liczę na was i ufam w Moją siłę zbrojną“. Te słowa naszego Najwyższego Wodza napełniają nas wszystkich dumą. Ślubujemy i przysięgamy w tej poważnej chwili: Krew i mienie dla naszego Cesarza; krew i mienie dla Ojczyzny! Niech żyje nasz najukochańszy Cesarz!“ Gromkie i długotrwałe okrzyki odpowiedziały na to przemówienie.

✝ Deklaracya Koła polskiego.

Wczoraj zebrało się w Krakowie Prezydyum Koła polskiego o godzinie 10 przed południem. Uchwalono następujące oświadczenie:

„Ufam Moim ludom — brzmiały słowa Manifestu, w którym Monarcha oznajmiał, iż dla godności i bezpieczeństwa Państwa zmuszony był chwycić za oręż. Apel ten w ludności naszego kraju znalazł odgłos, jak znajduje odgłos prawda u prawego człowieka. Polacy w tym kraju skupiają się około Najw. Tronu. Wiedzie ich tam wdzięczność, poczucie honoru i rozum polityczny. Wdzięczni jesteśmy Monarsze za to, że wolno nam w jego Państwie być Polakami, gdy wszędzie indziej doznajemy krzywdy i prześladowania. Honor nakazuje nam trwać wiernie w chwilach ciężkich przy Tym, z którym dzieliliśmy dobrodziejstwa pokoju. Rozum wskazuje nam drogę obowiązku, jako jedyną, która nie zawodzi. Gdy ważą się losy Europy, gdy nadchodzi przełom jeden z najsilniejszych, jaki zna historya, my Polacy tego kraju wiemy, rozumiemy i czujemy, że wierność dla Monarchii i dbałość o to Państwo, któremu dawaliśmy zawsze wszystko, co jego moc wzmagało, zgodna jest z interesem naszego narodu.

Prezydyum Koła polskiego łącząc w sobie mężów zaufania wszystkich stronnictw, złączonych solidarnością, zabiera w tej historycznej chwili głos, ażeby imieniem Koła polskiego, Reprezentacyi polskiej ludności kraju złożyć hołd Monarsze i głośno światu powiedzieć, że ufności, której dał wyraz w Swym Manifeście, Polacy tego kraju nie zawiodą. Jesteśmy gotowi do najwyższych ofiar. Bądźmy przejęci męzkim spokojem, wierzmy, że nasz naród, który tyle przecierpiał, wróci do swych praw, ciągle żywych i jednakowych, jak żywem i stałem jest poczucie sprawiedliwości“.

✝ Nadzwyczajne posiedzenie Rady m. Krakowa.

Prezydent miasta Krakowa zwołał na sobotę nadzwyczajne posiedzenie Rady miejskiej. Radni przybyli prawie w komplecie w uroczystym stroju. Galerye zapełnione były publicznością z kół obywatelskich i inteligencyi. Przybyli także wszyscy urzędnicy magistratu.

Prezydent Leo przemówił w te słowa: „Broniąc honoru i spokojnego rozwoju Monarchii, zmuszony był ukochany nasz Monarcha i Król, którego zamiłowanie pokoju na całym świecie jest znane, wypowiedzieć po głębokiej rozwadze wojnę południowemu sąsiadowi. Powszechny zapał, z jakim wiadomość ta została przyjęta w całem Państwie, świadczy o tem, że tak teraz, jak zawsze, zna On, jak nikt inny, duszę podlegających Mu ludów. Pod berłem tego Monarchy my Polacy używamy praw i swobód, jakich nasi bracia w innych dzielnicach są pozbawieni. Tem żywiej dziś odczuwamy z całego serca potrzebę, by w chwili tak doniosłej, gdy rozgrywać się będzie walka o honor i potęgę Monarchii, stanąć w szeregu ramię do ramienia z wszystkimi innymi ludami i bronić całości Państwa, a zarazem najdroższych nam dóbr narodowych, praw języka ojczystego i swobód obywatelskich. W chwili tak poważnej o wielkiem, dziejowem znaczeniu myśl nasza zwraca się przedewszystkiem do Osoby sędziwego Monarchy. Pragniemy wszyscy u stóp Najw. Tronu złożyć dziś uroczyste oświadczenie niewygasłej wdzięczności za doznane dobrodziejstwa, oraz zapewnienie niezłomnej miłości i wierności dla uświęconej Osoby Najj. Pana, Najw. Dynastyi i Państwa, w którem cieszymy się konstytucyjną wolnością i pełnią praw narodowych. Niech Bóg Najwyższy otoczy opieką Monarchę i udzieli zwycięstwa walecznej Jego armii, walczącej o sprawiedliwą sprawę o honor Państwa i jego ludów. Najj. Pan Cesarz i Król niech żyje!“

Okrzyk ten Rada powtórzyła trzykrotnie.

Następnie uchwalono otworzyć składki na rzecz rodzin powołanych rezerwistów. Rada przeznaczyła na ten cel 5000 kor.

Neutralność Bułgaryi.

Na sobotniem posiedzeniu Sobrania bułgarskiego, podczas dyskusyi nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych, minister Geszow oświadczył, że jego stronnictwo będzie popierało w obecnej chwili rząd pod warunkiem, że gabinet ogłosi neutralność i nie da wpłynąć na siebie rozmaitym nieodpowiedzialnym czynnikom.

P. Malinow oświadczył, że poprze rząd.

Prezes gabinetu Radosławow odpowiedział, że rząd bułgarski zawiadomił już mocarstwa o ścisłej neutralności Bułgaryi w wojnie austryacko-serbskiej. Następnie zaznaczył, że Bułgarya utrzymuje dobre stosunki ze wszystkiemi państwami, a z Turcyą więcej, niż przyjacielskie. Zakończył słowami: W tej chwili nie jesteśmy niczyimi agentami i prowadzimy politykę, odpowiadającą interesom bułgarskim.

Z angielskiej Izby gmin.

W angielskiej Izbie niższej premier Asquith wniósł o odroczenie posiedzenia, oświadczając:

Właśnie otrzymałem nie z Petersburga, ale z Niemiec wiadomość, że Rossya zarządziła ogólną mobilizacyę wojska lądowego i floty i że skutkiem tego ogłoszono w Niemczech stan oblężenia, co — jak się dowiadujemy — znaczy, że nastąpi w Niemczech mobilizacya, jeżeli przeprowadzona będzie ogólna mobilizacya w Rossyi. W takich warunkach wolę przed poniedziałkiem nie odpowiadać na zapytania posłów.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Państwa neutralne.

Rząd szwedzki ogłosił swą neutralność w wojnie austryacko-serbskiej.

Wydane w Chrystyanii rozporządzenie królewskie ogłasza, że Norwegia podczas obecnej wojny zachowa zupełną neutralność, a ministerstwo spraw zagranicznych podaje do wiadomości, że czynią się starania ku ochronie neutralności Norwegii.

Szwajcarska Rada związkowa uchwaliła natychmiastową powszechną mobilizacyę szwajcarskiej armii związkowej. Na poniedziałek godz. 10 rano zwołano szwajcarskie Zgromadzenie związkowe. Na tem nadzwyczajnem posiedzeniu mają być powzięte uchwały co do zarządzeń potrzebnych do strzeżenia niezawisłości i neutralności kraju, dalej co do wyboru generała i wydania banknotów po 5 franków.

Rumuni węgierscy.

Pester Lloyd donosi, że przywódcy węgierskich Rumunów mieli sposobność rozmawiać z hr. Tiszą, przyczem hr. Tisza wyraził szczerą radość i zadowolenie, oraz u-

znanie z powodu patryotycznego zachowania się powołanych pod broń rumuńskich rezerwistów. W dłuższym wywodzie zauważył premier, iż w tych przełomowych czasach Rumuni czują, iż interesy ich są ściśle zespolone z interesami Monarchii i że żyją w kraju, w którym mimo niejakich starć, zażywają w pełni praw i dobrodziejstw równouprawnienia. W tych historycznych dniach znikają wszelkie swary małostkowe, a lojalne współdziałanie sprawi, iż nadejdą lepsze czasy.

Stanowisko Rumunii.

Bukaresztański *Seara* odpiera wszelkie wątpliwości co do stanowiska Rumunii na wypadek wojny. Stanowisko Rumunii jest po stronie trójprzymierza, po stronie Austro-Węgier. Byłoby samobójstwem narodowem, gdyby teraz Rumunia zajęła stanowisko przychylne Rossyi.

Adeverul pisze, że Rumunia nie powinna dążyć do kooperacyi ani z Rossyą, ani przeciw Rossyi.

Ze Skupczyny serbskiej.

Ag. bułgarska donosi z Niszu: Podczas obrad nad adresem na mowę tronową w Skupczynie wszyscy przywódcy stronnictw oświadczyli, że będą rząd popierali.

P. Novakowicz zwrócił się do rządu z apelem, aby uczynił wszystko, by Serbia w wojnie nie była izolowana i by uniknąć zniszczenia Belgradu.

P. Lapcewicz, socyalista, zarzucił rządowi, że nie uczynił wszystkiego, aby wojny uniknąć i zrobił z Serbii tylko pomost dla Rossyi i Francyi i tylko ich bronił interesów, a nie serbskich. Nadto rząd tolerował, a nawet popierał rozmaite tajne stowarzyszenia, jak „Czarna ręka“ i „Narodna Obrana“, których działalność wtrąciła Serbię w wojnę.

Prezes gabinetu Pasicz polemizował z wywodami tego mowcy, przyczem przyszło do ostrej wymiany słów.

Wkońcu adres przyjęto wszystkimi głosami przeciw głosom dwu socyalistów: Lapcevica i Kaclerovica.

Wojna a stosunki finansowe i ekonomiczne.

Na konferencyi sobotniej postanowiły Banki lwowskie, począwszy od dnia 3 sierpnia b. r. trzymać kasy otwarte dla stron tylko od godziny 9 do 12 przed południem i wypłacać z jednej książeczki wkładkowej kwoty jedynie do wysokości 400 kor.

Urząd pocztowej Kasy oszczędności w Wiedniu w porozumieniu z Bankami, z którymi utrzymuje stosunki zagranicą, oraz z zarządami czekowymi pocztowymi postanowił zawiesić aż do dalszego zarządzenia obrót wypłat do zagranicy i z zagranicy, tudzież międzynarodowy ruch pocztowo żyrowy. Aż do przywrócenia tego obrotu urząd pocztowej Kasy oszczędności przeprowadzać będzie otrzymane polecenia wypłaty dla zagranicy przekazami pocztowymi.

Wiedeńska Izba giełdowa postanowiła przesunąć ustalony na 5 b. m. dzień kasowy, oraz przewidziane na 12, 19 i 26 b. m. dni kasowe na d. 3 września. Wobec tego dla wszystkich jeszcze nie nadanych interesów efektowych dniem nadania zostaje dzień 28 b. m. Co do deklarowania premij na ultimo sierpnia, później ogłoszone będzie osobne uwiadomienie. Nadawanie ultimo lipca not markowych 20-frankówek i rubli ma nastąpić d. 4 b. m. a dzień kasowy będzie 3 września. Postanowiono, by giełda towarowa nadal aż do dalszego zarządzenia została zamknięta. Aby publiczności giełdowej dać sposobność do odbycia narad w salach giełdy towarowej, sale te będą do dyspozycyi dla członków giełdy wiedeńskiej codziennie od 10 do 11 przed południem oczywiście z przestrzeganiem zakazu zawierania interesów.

Budapeszteńska Rada giełdowa uchwaliła z dniem 3 sierpnia otworzyć znów giełdę towarową.

Nordd. Allg. Ztg. ogłasza obwieszczenie co do bezzwłocznej zapłaty zakredytowanych ceł i podatków państwowych.

Frankfurcką giełdę z wczoraj na dziś zamknięto.

Z Londynu donoszą urzędowo, że onegdaj odbyła się między premierem i kanclerzem skarbu a przedstawicielami Banku angielskiego i innych kierujących Banków konferencya w sprawie położenia finansowego. Słychać, że chwilowa sytuacya nie usprawiedliwia zarządzeń celem uzupełnienia ustawowych środków płacenia. Skarb przygotowuje jednak kroki, aby mógł natychmiast działać, gdyby nastąpiły wypadki, które czyniłyby koniecznem wkroczenie rządu.

Podwyższenie angielskiej raty bankowej oraz zamknięcie giełdy efektów w Londynie tłumaczą jako zarządzenie ochronne przeciw dalszemu odpływowi złota na kontynent.

Angielskie giełdy prowincyonalne również zamknięto.

Niebawem przedłożony będzie Izbie holenderskiej projekt ustawy o zakazie wywozu złota, aby przeszkodzić odpływowi złota.

Jak dzienniki włoskie donoszą, Rada ministrów zakazała wywozu zboża i bydła.

Dyskont doznał dalszego podwyższenia. I tak: Bank austro-węgierski podwyższył onegdaj dyskont z 6 na 8 procent, Bank niemiecki z 5 na 6, Bank angielski z 8 na 10, Bank włoski na 6, Bank holenderski z 4·5 na 6, Bank belgijski z 5 na 6, Bank duński także z 5 na 6 procent.

Z Pragi donoszą: W *Nar. Listach* poseł Kramarz na naczelnem miejscu zwraca się z apelem do publiczności, aby w tym poważnym czasie zachowała spokój i powagę Wskazuje na bezpieczeństwo przedsiębiorstw przemysłowych, akcyjnych i instytucyj finansowych i ruchu handlowego.

Tak samo inne pisma apelują do publiczności, aby z otuchą spoglądała w przyszłość. Kierownicy austro-węgierskiej gospodarki okazali zupełne zrozumienie rzeczy, teraz powinny także wielkie masy zachować rozwagę i okazać się godnemi zaufania.

Z Nowego Jorku donoszą: Dwie pomniejsze firmy w Nowym Jorku i kilka pomniejszych firm w innych miastach zawiesiło wypłaty. Giełdy w innych głównych centrach kraju zamknięto.

Rozporządzenia wyjątkowe.

Wiener Zeitung w nadzwyczajnem wydaniu ogłasza, że w *Dzienniku ustaw Państwa* z dnia 1 sierpnia b. r., Nr. 194, zamieszczone jest Najw. rozporządzenie Cesarskie, mocą którego na czas trwania nadzwyczajnych stosunków, wywołanych stanem wojennym, wydane zostają postanowienia co do zaopatrywania ludności w najniezbędniejsze przedmioty użytkowania.

W części nieurzędowej pisze *Wiener Zeitung*:

Ostatnimi czasy zrobiono spostrzeżenie, że producenci i handlarze środkami żywności w kilku obszarach administracyjnych korzystają z obecnych zawikłań wojennych w celach samolubnych, wyzyskując ludność, podwyższając dowolnie ceny znajdujących się na składzie towarów, zataiwszy, iż mają zapasy nagromadzone. Rozpuszczają oni nadto niepokojące pogłoski o spodzie‹w›anym braku środków żywności. Ponieważ Rząd dotąd nie miał żadnej dostatecznej legalnej podstawy, aby w interesie konsumentów i porządku publicznego z całym naciskiem przeciwdziałać tym ubolewania godnym objawom, okazała się konieczność wydania ustawowych zarządzeń, któreby ustanowiły kary za lichwę środków żywności, zmniejszyły spekulacyę w handlu najniezbędniejszymi przedmiotami użytkowania w poważnych czasach i zapewniły należyte zaprowiantowanie gmin. Ten cel właśnie spełnia wyżej wymienione Najw. rozporządzenie Cesarskie.

Przeciwko żywiołom przewrotu.

W Wiedniu wydano następujący komunikat: Według wiarygodnych wiadomości znajduje się w naszej Monarchii wielka liczba przewrotnych elementów, które zagrażają w najwyższym stopniu bezpieczeństwu państwowemu i publicznemu. Dlatego wystosowane zostało ogólne wezwanie do popierania urzędowych organów pod wszelkim możliwym względem z poczucia patryotycznego obowiązku, aby te niebezpieczne żywioły uczynić bezwarunkowo nieszkodliwymi. Przez czujną uwagę w tym kierunku każdy może skutecznie przyczynić się do szczęśliwego wyniku akcyi państwowej. Poważne zawiadomienia w wyżej wymienionym kierunku mogą być w danym wypadku wystosowywane do urzędu straży wojennej w Ministerstwie wojny.

Z Biura Czerwonego Krzyża.

Krajowe Biuro Czerwonego Krzyża rozwinęło działalność około zorganizowania trzech szpitali rezerwowych we Lwowie, z tych jeden na 100 rannych, drugi na 50 oficerów i trzeci mniejszy wyłącznie chirurgiczny.

Dyrektorem tych szpitali zamianowany został radca sanitarny dr. Pisek.

Prymaryaty chirurgiczne objęli profesorowie: Schramm, Herman, Grzegorz Ziembicki i Wiczkowski.

Szpitale te będą umieszczone w koszarach im. Ces. Ferdynanda, w sanatoryum Czerwonego Krzyża i w Poliklinice lwowskiej.

Krajowe Biuro Czerwonego Krzyża organizuje oprócz wspomnianych szpitali we Lwowie, jedenaście szpitali rezerwowych w miastach prowincyonalnych, a mianowicie: w Białej na 200 łóżek, w Gródku Jag. na 50, w Jarosławiu na 50, w Kołomyi na 200, w Przemyślu na 100, w Rzeszowie na 46, w Samborze na 50, w Stanisławowie na 100, w Tarnowie na 50, w Wieliczce na 100, w Złoczowie na 50.

Biuro zorganizowało wykłady dla 30 fachowych pielęgniarek gotowych po odbyciu ćwiczeń w szpitalu wojskowym iść natychmiast na plac boju, a równocześnie we wtorek rozpoczyna kurs samarytański dla 100 pań w sali Ligi pomocy przemysłowej. Do pracy w tem biurze przyjęto cały szereg osób pracujących bezpłatnie, kierownictwo kancelaryi pomocniczej prowadzi bezinteresownie p. Teodor Borkowski.

Na rzecz Czerwonego Krzyża złożyli: 1000 kor. Leon i Betti Parnes, 400 kor. firma D Akselrad i syn, 100 kor. Leon Towarnicki, 40 kor. Ferdynand Malik, po 20 kor. konwent Benedyktynek, Stefania Brolik i dr. Henrykowa Mikolaschowa, 5 kor. Jadwiga Szczeniakowska.

Jako członek dożywotni z wkładką 100 kor. wstąpił do Towarzystwa dr. Fryderyk Mahl.

Nadto przeszło 100 osób dziennie wpisuje się na zwyczajnych członków z roczną wkładką 4 kor.

Dalsze zgłoszenia przyjmuje Krajowe Biuro, a datki jednorazowe prezydyum m. Lwowa.

Również codziennie zgłaszają się tłumy ochotniczek gotowych iść na plac boju do pielęgnowania rannych.

Moratoryum 14-dniowe.

Wiener Zeitung pisze:

Z dniem 1 sierpnia b. r. nabrało mocy obowiązującej rozporządzenie Cesarskie, które wprowadza krótkie moratoryum w wypełnianiu zobowiązań prywatno-prawnych.

W pierwszej chwili mogłoby to rozporządzenie, które w szczególności dotyka również publiczność wkładającą pieniądze, wywołać może pewne zaniepokojenie odnośnie do pieniędzy złożonych w instytucyach pieniężnych i odnośnie do gotowości wypłat przez te instytucye. Przypomina się przeto wielokrotne, spowodowane przez Rząd, wszędzie ogłoszone obwieszczenia, które powinny wpoić w ludność zupełne uspokojenie co do pewności i płynności kas oszczędności i innych instytucyj pieniężnych i kredytowych, które złożyły dowody stałego ugruntowania i płynności.

Jeśli Rząd zdecydował się w czasie, w którym Monarchia znajduje się w narzuconym jej stanie wojennym, wydać normy o moratoryum żądań prywatno-prawnych, to kierował się przy tem troską, aby w interesie ogółu przeciwdziałać przeszkodom, wynikającym z mobilizacyi dla życia gospodarczego i zapewnić spokojne rozwikłanie obrotu interesów.

Zarządzone moratoryum nie jest więc tylko ochroną poszczególnych dłużników, lecz także środkiem ochronnym dla całego gospodarstwa społecznego, przeto nie w ostatnim rzędzie i dla wierzycieli.

Dłużnicy mają być w czasach, w których przez wstąpienie do służby wojskowej liczne siły będą musiały być odebrane produkcyi dóbr wartościowych, w których cały obrót handlowy wpada w zastój i wskutek tego jednostka musi spodziewać się zmniejszenia przypływu gotówki, — uwolnieni przed zmuszeniem wypełnienia prywatno-prawnych zobowiązań, które mogą być odłożone; nad prywatnymi interesami poszczególnego wierzyciela stoją jednak wyższe interesy społeczne, które zakazują tego, by jednostkom przez ewentualne przymusowe ściągnięcie zobowiązań podcięto najkonieczniejsze warunki życiowe, których zaspokojenie właśnie w czasie wojny przedstawia się jako najważniejszy, fizyczny i moralny moment gotowości bojowej.

Do dłużników należy także zaliczyć wszystkie banki, kasy oszczędności i inne instytucye pieniężne i kredytowe, które zarządzają cudzymi pieniędzmi. Przy tych zakładach padają na szalę wobec funkcyi, które zakłady te w myśl swej organizacyi mają spełniać w obrocie publicznym, także inne ważne momenty, które ukazują jako rzecz pożyteczną w interesie wszystkich ograniczenie wydawania gotówki pojedynczym jednostkom.

Dawniejsze doświadczenia oraz doświadczenia ostatnich dni i godzin wykazały, iż ludność skłonna jest aż zanadto, w przesadzonej i nieusprawiedliwionej lękliwości, gromadzić zapasy gotówki sięgające daleko poza jej rzeczywiste i konieczne potrzeby życia i interesów; nagłe zaś wycofywanie tej gotówki z ogólnego obiegu zadaje bezwątpienia ciężkie straty funkcyonowaniu całego organizmu społecznego. Musiano przeto poczynić zarządzenia w tym kierunku, aby pretensye pieniężne poszczególnych osób do banków, kas oszczędności i t. d. nie wzrosły nagle w sposób nadmierny i żeby poszczególne instytucye finansowe mogły być w niesłabnącym stopniu zachowane dla dalszej potrzeby a to w celu uniknięcia szkód gospodarczych. To bezwarunkowe uniknięcie gospodarczych wstrząśnień zawiera też w sobie gwarancyę, że także i wierzyciele instytucyj pieniężnych znajdą właśnie w moratoryum dostateczną ochronę. Należy przy tem wskazać na to, że do wierzycieli należą naturalnie również i te osoby, które złożyły pieniądze na książeczkę kasy oszczędności, ponieważ kasy te nie są tylko zakładami depozytowymi, lecz mają również pełnić funkcye instytucyi kredytowych. Według postanowień moratoryum można więc także wypowiedzieć wkładki w kasach oszczędności aż do wysokości 200 koron, jednak z tem ograniczeniem, że w ciągu 14 dni zwroty nie przekroczą kwoty 200 koron; przez to nie odbiera się poszczególnym zakładom możności wypłacania wkładki poza tę granicę, możności, z której bez wątpienia będą wogóle korzystać nasze znakomite, duchem społecznym owiane instytucye pieniężne.

Przez zarządzenie moratoryum nie umożliwia się przeto nikomu zaspokojenia najważniejszych potrzeb życiowych i nikt też nie potrzebuje niepokoić się o swoje pieniądze, ponieważ ani przez stan wojny ani przez moratoryum nie zmniejsza się w jakikolwiekbądź sposób bezpieczeństwo złożonych w kasach oszczędności pieniędzy a moratoryum ma na celu jedynie bardziej równomierne co do czasu i miejsca rozdzielenie istniejących zapasów gotówki w przemijających okresach, w których gospodarstwo kredytowe z istoty rzeczy wystawione jest na pewne ścieśnienie przez wydarzenia niezwykłej doniosłości.

KRONIKA.

Lwów 3 sierpnia.

Kalendarz.

Wtorek, (4 sierpnia):

Dominika. — Ostromiła bł. — Maryi Mahd.

Wschód słońca o godzinie 4·00 rano, zachód słońca o godzinie 7·01 po południu.

Temperatura. 0 godzinie 12 w południe + 25 Cel.

— **JE. P. Prezydent wyższego sądu krajowego Czerwiński** powrócił do Lwowa i objął urzędowanie.

— **Ostrzeżenie.** Z powodu fałszywych wieści, wywołujących zaniepokojenie ludności i skłaniających bezkrytyczne sfery do masowego wycofywania wkładek oszczędności, P. Namiestnik wydał okólnik do starostów, w którym zwraca uwagę, ze niesumienni spekulanci, korzystając z wytworzonej sytuacyi, starają się w sposób złośliwy zwiększyć jeszcze zaniepokojenie, a potem wyzyskują je na własną korzyść przez wykupywanie od mało oświeconej i łatwowiernej ludności książeczek wkładkowych, a nawet pieniędzy papierowych, poniżej ich rzeczywistej wartości.

Starostowie mają obowiązek wpływania w odpowiedni sposób na ludność uspokajająco, wskazując w szczególności na to, że jest rzeczą wykluczoną, by wartość pieniądza papierowego mogła być umniejszona, jak niemniej, by Rząd miał korzystać z wkładek oszczędnościowych, lub wogóle z kapitałów jakichkolwiek instytucyj pieniężnych.

W lokalach Kas oszczędności w danym razie wywieszone być ma następujące ostrzeżenie:

Jak zwykle w czasach politycznie zaniepokojonych, tak i teraz powstają fałszywe wieści o rzekomo zagrożonem bezpieczeństwie wkładek w Kasach oszczędności.

Rozszerzają też pogłoski, jakoby Rząd miał zamiar korzystać z wkładek oszczędności na własne cele.

Zwracam uwagę, że wszelkie tego rodzaju wieści są najzupełniej nieuzasadnione. Wkładki w galicyjskiej Kasie oszczędności posiadają w myśl ustawy gwarancyę kraju, a za bezpieczeństwo wkładek w powiatowych i miejskich Kasach oszczędności gwarantują powiaty i miasta. Wszystkie Kasy oszczędności pozostają pod nadzorem Rządu, tak, że dla właścicieli wkładek nie może być niebezpieczeństwa straty.

Jest też rzeczą wprost wykluczoną, aby Rząd miał kiedykolwiek korzystać z wkładek oszczędnościowych.

We Lwowie, dnia 31 lipca 1914.

C. k. Namiestnik:
Korytowski w. r.

— **Z c. i k. armii.** Pułkownik sztabu generalnego Aleksander Wasserthal, szef biura instrukcyjnego sztabu generalnego, zamianowany komendantem 22 brygady piechoty. Przy tej sposobności otrzymał w uznaniu znakomitej służby order Żelaznej Korony III. klasy z uwolnieniem od taksy.

— **Manifestacye na rzecz wojny** powtarzają się codziennie we Lwowie. W sobotę i w niedzielę wieczorem przeciągały ulicami orkiestry wojskowe, weteranów i prywatne z lampionami; tysiączne tłumy publiczności towarzyszyły im, niosąc wizerunki Najjaśniejszego Pana, oraz napisy „Niech żyje armia“, „Precz z Serbią“, „Precz z królobójcami“ i t. d. Przed pałacem Namiestnikowskim, komendą korpuśną i Kasynem wojskowem tłumy odśpiewały „Hymn ludowy“ i nieustannie z zapałem wznosiły okrzyki na cześć Najj. Pana i armii.

JE. P. Namiestnik dr. Witold Korytow-

ski i JE. generał komenderujący Kolossvary dziękowali z balkonów za owacye.

Porządku nigdzie nie zakłócono, po manifestacyach uczestnicy rozchodzili się spokojnie do domów.

— **Staraniem austryackiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża** zostaną wydane podwójne kartki korespondencyjne, przeznaczone na informacye w biurze wywiadowczem tego Towarzystwa, tudzież na odpowiedzi tego biura co do pobytu rannych i chorych osób wojskowych na terenie wojny. — Kartki te będą do nabycia we wszystkich urzędach pocztowych.

— **Koncesya na nową aptekę.** Namiestnictwo nadało prawomocnie magistrowi farmacyi Markianowi Łomnickiemu koncesyę na nową aptekę publiczną w Starej Soli.

— **Prezydyum wyższego sądu krajowego we Lwowie** z powodu ogólnej mobilizacyi odwołało udzielone funkcyonaryuszom sądowym urlopy i wezwało ich do bezzwłocznego powrotu do służby. Wobec tego ci, którymby z jakiegokolwiek bądź powodu wezwanie do powrotu nie zostało doręczone, winni, nie wyczekując dalszego zarządzenia, zgłosić się natychmiast do służby.

— **Z poczty.** Z dniem 31 z. m. wstrzymano czynności składnicy pocztowej w Hałuszczyńcach, poczta Romanówka.

— **II. serya młodzieży z kolonii wakacyjnej** Polskiego Towarzystwa padagogicznego w Hucie Korostowskiej powróciła wczoraj po południu do Lwowa.

— **I. krajowa lecznicza kolonia rymanowska** zawiadamia, że wyjazd dziatwy z Rymanowa z powrotem nastąpi jutro, we wtorek, 4 b. m., o godz. 1·38 ze stacyi Rymanów w kierunku na Sambor. Do Lwowa kolonia przybędzie we wtorek o godzinie 8.30 wieczorem. Równocześnie z odebraniem dzieci należy odebrać ich rzeczy, bo za pozostawione na dworcu rzeczy zarząd kolonii nie odpowiada.

— **Loterya klasowa.** Ze względu na liczne zapytania publiczności oświadczają, że wydarzenia wojenne w niczem nie wywołają zmiany w planie gry loteryi klasowej. Ani ciągnienia 4 i 5 klasy, ani wypłata wygranych nie ulegnie zmianie.

Ciągnienie IV. klasy drugiej loteryi klasowej odbędzie się we wtorek, 11 i we czwartek, 13 b. w Wiedniu.

— **Rozwiązanie kontraktu.** Dyrektor Heller — jak donoszą pisma krakowskie — rozwiązał w sobotę kontrakty z artystami i z artystkami opery i operetki lwowskiej na czas nieograniczony.

— **Potworne, kłamliwe wieści** zaalarmowały w nocy i dziś rano mieszkańców naszego miasta. Oto jakieś indywidya pobudziły nad ranem dozorców domów z wezwaniem, aby ostrzegli lokatorów, iż woda jest „zatruta“.

Rozsądniejsi naturalnie nie uwierzyli tym zbrodniczym bredniom, znalazła się jednak część takich, którzy poszli na lep nieuczciwych burzycieli spokoju i dalej rozsiewali te plotki.

Nie ma co podkreślać, że cienia prawdy w tem wszystkiem niema.

Obowiązkiem naszym jest każde takie zbrodnicze indywiduum oddawać w ręce władzy, celem ukarania. W czasach takich, jak obecne, jeden za drugiego jest odpowiedzialny! Rozumni i spokojni powinniśmy być i oczekiwać w zupełnej równowadze ducha wieści, które może już w niedługim czasie napełnią nas dumą i radością! Wszystko, co tchnie spekulacyjną sensacyą i plotkami, należy odrzucać i z obowiązku obywatelskiego postarać się kres temu położyć!

— **Śluby bez zapowiedzi.** W sobotę odbyły się w Wiedniu liczne śluby ze względu na zarządzenie władzy kościelnej, która pozwoliła katolikom zawierać śluby, z pominięciem trzech zapowiedzi w razie przedłożenia dyspensy i złożenia przysięgi, że niema przeszkód prawnych do zawarcia małżeństwa.

— **Z kobierca ślubnego na wojnę.** We wtorek, 26 b. m., odbył się w Klosterneuburgu ślub właściciela folwarku Augusta Hammerschmidta z córką tamtejszego radnego Elżbietą Kerblówną. Szczęście nowopoślubionej pary trwało jednak krótko, gdyż młody małżonek natychmiast po ślubie musiał uczynić zadość powołaniu go do marynarki wojennej.

△ **Zamach samobójczy.** W realności przy ul. Na Bajki l. 39 targnął się wczoraj po południu na życie, strzeliwszy sobie w prawą skroń 20-letni młodzieniec, nieznany z nazwiska. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego udzieliło desperatowi pierwszej pomocy, poczem przewiozło go w stanie bardzo groźnym do szpitala powszechnego.

Powód zamachu samobójczego nieznany.

△ **Zagadkowy wypadek.** Na Zniesieniu znaleziono w sobotę o godzinie 6 wieczorem leżącego na ulicy jakiegoś robotnika, nieznanego z nazwiska, z raną, zadaną nożem w gardło. Po opatrzeniu przez pogotowie Towarzystwa ratunkowego w stanie beznadziejnym odwieziono go do szpitala powszechnego.

△ **Napad bandytów.** Koło cmentarza na Zniesieniu napadli w sobotę około godziny 10 wieczorem niewyśledzeni dotychczas trzej bandyci na przedsiębiorcę kolejowego p. Piotra Łunia. Jeden z bandytów strzelił do p. Łunia z browninga, a gdy napadnięty, zraniony w nogę upadł, bandyci rzucili się na niego, zakneblowali mu usta watą, poczem zrabowali mu 1700 kor., srebrną papierośnicę, oraz browning i zbiegli. P. Łunia, leżącego na ziemi w stanie nieprzytomnym, znalazł patrol wojskowy. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego udzieliło rannemu pierwszej pomocy, poczem odwiozło go do jego mieszkania.

△ **Upadek z wozu tramwayowego.** Z jednego z wozów miejskiej kolei elektrycznej wypadł wczoraj po południu na bruk w ulicy Gródeckiej naprzeciw koszar imienia Ces. Ferdynanda rezerwista Wawrzyniec Szostak i odniósł znaczne obrażenia na głowie, ręce i nodze. Opatrzyło go pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Napad.** Na respicyenta akcyzy miejskiej na dworcu Podzamcze, p. Teofila Krasickiego, napadł wczoraj w sieni realności przy ul. Żółkiewskiej l. 135 elektrotechnik Stanisław Gostyński i chwyciwszy go ręką za szyję, począł dusić. P. Krasicki, wydarłszy się napastnikowi, obalił go na ziemię, poczem wezwany stójkowy sprowadził Gostyńskiego na inspekcyę policyjną. Ponieważ Gostyński na inspekcyi policyjnej w dalszym ciągu wyprawiał awantury, musiano go skuć, poczem dopiero odstawiono awanturnika do aresztów policyjnych.

△ **Kronika policyjna.** Policya aresztowała wczoraj cieślę Juliana Mieczkowskiego, który w szynku Kaltera przy ul. Ruskiej l. 10 wraz z dwoma towarzyszami wesoło się bawił, a gdy przyszło do zapłacenia rachunku w kwocie 7 kor. 60 hal., oświadczył krótko: „Teraz jest wojna, można jeść i pić za darmo“. Dowiedział się jednak, że tylko można, „bezpłatnie mieszkać“ w aresztach policyjnych.

— **Sprzeniewierzenie.** Czeladnik lakierniczy Jan Ludwig otrzymawszy onegdaj od malarza pokojowego p. Andrzeja Lisowskiego banknot 100 koronowy do zmiany, zniknął z pieniędzmi bez śladu. Ludwig miał wyjechać do Sanoka.

— **Zmarli:** we Lwowie, Rafał Parnas, znany milioner;

w Andrychowie, dr. Józef Zborowski, lekarz, w 72 r. życia.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

W obliczu wojny.

Kraków, 3 sierpnia. Z powodu napływu rezerwistów i żołnierzy konsystorz tutejszy zarządził otwarcie 9 kościołów przez całą noc ubiegłą dla spowiadania rezerwistów i żołnierzy, chcących przystąpić do Sakramentu spowiedzi. Ruch w kościołach był ożywiony. Jutro o 9 rano odbędzie się w katedrze na Wawelu uroczyste nabożeństwo na intencyę pomyślności oręża austryackiego. Na tę intencyę odbywają się już dziś nabożeństwa w różnych kościołach.

Kraków, 3 sierpnia. Wczoraj odbyło się posiedzenie wydziału krakowskiej filii Czerwonego Krzyża. Zastanawiano się nad sposobem przewożenia, względnie przenoszenia rannych i chorych z dworca. Wybrano komitet, który ma się zająć organizacyą tej pomocy. Postanowiono współdziałać z Towarzystwem „Samarytanin Polski“, w szczególności co do organizacyi kursów pielęgniarskich. Uchwalono zakupić materyały na opatrunki.

Wojna niemiecko-rossyjska.

Berlin, 3 sierpnia. *Biuro Wolfa* uzupełnia poprzednie doniesienie o pierwszym ataku patroli rossyjskich w sposób następujący:

Onegdajszej nocy napadły patrole rossyjskie na most kolejowy na Warcie, koło Izdebek (Eichenrode) na linii Jarocin-Września. Atak odparto, po stronie niemieckiej było 2 żołnierzy lekko rannych, strat rossyjskich nie stwierdzono. Podjęty przez Rossyę napad na Miłosław udaremniono. Naczelnik stacyi w Jańsborku (Johannisburg) i leśniczy z Białej (Bialla) donoszą, że w nocy silniejszy oddział rossyjski z działami przekroczył granicę koło Schwiddern, na południowy wschód od Białej i że dwa szwadrony kozaków jadą w kierunku na Jańsborkowi. Połączenie telefoniczne Ełk-Biała jest przerwane.

Berlin, 3 sierpnia. W mieście panuje ruch ogromny. Wszędzie widać wojsko oraz zmobilizowanych, udających się na dworce. Wszędzie żołnierzy witają owacyjnie. Wszystko odbywa się z największą precyzyą, Zachowanie się ludności i powołanych jest wprost entuzyastyczne. Słychać wszędzie wyrazy oburzenia z powodu postępowania Rossyi. Następstwa mobilizacyi już się objawiają w życiu miejskiem. Kolej miejska ruch ograniczyła. Poczyna brakować samochodów i powozów. W kilku teatrach niema przedstawień z powodu powołania personalu do wojska. Naczelny komendant wydał ostre przepisy przeciw lichwie żywnościowej.

Berlin, 3 sierpnia. Parlamentowi Rzeszy, który się zbierze jutro, przedłożony będzie szereg ustaw natury finansowej i gospodarczej, między innemi w sprawie pokrycia kosztów utworzenia kas pożyczkowych, celem lepszego zaspokojenia potrzeb kredytowych, w sprawie przedłużenia terminów wekslowych, przeciw lichwie sprzedaży przedmiotów codziennego użytku, w sprawie podwyższenia wsparć dla rodzin powołanych żołnierzy.

Stuttgart, 3 sierpnia. Król dziś wraca. Inspektor armii ks. Albrecht Würtemberg również tu przybył z Gmunden.

Paryż, 3 sierpnia. Via Berno szwajcarskie, (Ag. Havasa). Prezydent Republiki i członkowie rządu uchwalili wystosować następującą odezwę do narodu francuskiego:

Od kilku dni położenie w Europie znacznie się pogorszyło. Mimo wysiłków dyplomatów horyzont się zaciemnia. Kilka narodów mobilizuje swe siły zbrojne. Nawet kraje chronione neutralnością uważały, że muszą poczynić to zarządzenie ze względów ostrożności. Państwa, w których ustawodawstwo konstytucyjne i wojskowe nie jest takie, jak u nas, rozpoczęły bez dekretu mobilizacyjnego przygotowania i wydają nadal zarządzenia równe mobilizacyi.

Francya, która objawiła swą wolę utrzymania pokoju, a w tragicznych dniach Europie doradzała umiarkowanie i dała żywy przykład rozumu, zwiększy swe wysiłki celem utrzymania pokoju światowego. Przygotowując się na wszelkie ewentualności, Francya wydała obecnie pierwsze zarządzenia konieczne dla ochrony swego obszaru. Nasze ustawodawstwo nie pozwala nam jednakże bez wydania dekretu mobilizacyjnego kompletować tych zarządzeń.

Świadomi w pełni odpowiedzialności ciążącej na nas, zaniedbalibyśmy święte obowiązki, gdybyśmy pozwolili pójść sprawom własnym torem. Rząd wydał właśnie dekret, który był potrzebny z powodu powszechnej sytuacyi, Mobilizacya i stan wojenny wydają się być w obecnych warunkach najlepszym środkiem zabezpieczenia honorowego pokoju.

Owiany gorącem życzeniem pokojowego rozwiązania przesilenia, rząd wydał potrzebne zarządzenia i swe stosowne usiłowania nadal będzie prowadzić, a spodziewa się powodzenia. Rząd liczy na rozwagę szlachetnego narodu francuskiego, iż ten nie da się porwać wzburzeniu, liczy na miłość ojczyzny u wszystkich Francuzów, pewien jest, że wśród nich niema ani jednego, któryby nie był gotów spełnić swego obowiązku. Niema żadnych stronnictw, jest tylko zjednoczona Francya pokojowa i zdecydowana, jest tylko jedna ojczyzna, prawo i sprawiedliwość.

Berlin, 3 sierpnia. Ze strony kompetentnej donoszą, że odpowiedź Francyi na zapytanie Niemiec była wymijająca.

Berlin, 3 sierpnia. Przed pomnikiem Bismarcka odbyło się dziś w południe nabożeństwo, w którem wzięły udział olbrzymie tłumy ludności.

Berlin, 3 sierpnia. Cesarz Wilhelm otrzymał z Brooklynu telegram z doniesieniem, że wiadomość o tem, iż Niemcy w chwili niebezpieczeństwa postanowiły wiernie stanąć u boku swego sojusznika Austro-Węgier, wywołała wielki entuzyazm wśród Niemców tamtejszych.

Metz, 3 sierpnia. Pewien lekarz francuski usiłował wczoraj przy pomocy dwu przebranych oficerów francuskich zakazić studnie bakcylami cholery. Natychmiast go rozstrzelano.

Berlin, 3 sierpnia. Cesarz Wilhelm zawiadomił starszego burmistrza Berlina, że ponieważ w obecnych poważnych dniach zajęty jest nieodzownemi pracami i doniosłemi decyzyami, nie chciałby doznawać w tej pracy przeszkód skutkiem manifestacyj ulicznych przed Zamkiem, burmistrz będzie zatem miał obowiązek manifestantów trzymać zdala od Zamku.

Rzym, 3 sierpnia. *Tribuna* donosi: Ambasador niemiecki Flotow udał się wczoraj po południu do ministra spraw zagranicznych San Giuliano i doniósł mu urzędowo, że między Niemcami a Rossyą nastał stan wojenny.

San Giuliano przyjął to do wiadomości i oświadczył, że Włochy odpowiednio do ducha i litery trójprzymierza zachowają neutralność. Minister wyraził swe uczucia względem Niemiec i Austro-Węgier. Co się tyczy obecnych stosunków między Francyą a Niemcami, ambasador nic nie doniósł.

Rzym, 3 sierpnia. Agencya Stefaniego donosi: Król wrócił tu i odbył konferencyę z prezesem gabinetu Salandrą.

Paryż, 3 sierpnia. (Drogą na Bazyleę). (*A. Havasa*). Izbę posłów zwołano na wtorek, a nie na poniedziałek, aby wszyscy posłowie mogli na czas przybyć.

Bombardowanie portu libawskiego.

Berlin. 3 sierpnia. Mały krążownik „Augsburg“ donosi: 2 b. m. godz. 9 wieczorem radyotelegraficznie: „Bombarduję port wojenny w Libawie. Walczę z nieprzyjacielskim krążownikiem. Położyłem miny. Port wojenny w Libawie stoi w płomieniach“.

Nieprzyjazne kroki Francyi.

Berlin, 3 sierpnia. Stwierdzono nowe naruszenie granicy przez Francuzów. Dnia 1 sierpnia wieczorem koło przesmyku w Schlucht (w Wogezach) straż niemiecka była ostrzeliwana. Strat niema.

Konstantynopol, 3 sierpnia. Na wczorajszem posiedzeniu Izby minister spraw wewnętrznych odczytał dekret sułtana, w którym powiedziano: Ponieważ wojna austryacko-serbska przybrała charakter ogólny, a Izba uchwaliła już ważne ustawy, sesyę parlamentu zamyka się. Następnie prezydent Halil wygłosił krótką mowę, w której zaznaczył, że wszyscy Otomani w tej ciężkiej chwili mają obowiązek jak jeden mąż stanąć u boku tronu i poświęcić się obronie ojczyzny.

Konstantynopol, 3 sierpnia. Odezwa ministra marynarki zarzuca oficerom marynarki gadulstwo i nakazuje im pod karą wykluczenia z armii zupełną tajemnicę sił, organizacyi i różnych zarządzeń, odnoszących się do marynarki wojennej.

Konstantynopol, 3 sierpnia. W obecności sułtana i ministrów odbyło się wręczenie patentów oficerskich kadetom obu ostatnich klas Akademii wojskowej.

Konstantynopol, 3 sierpnia. Rząd zapowiada urzędowo, że chce zachować neutralność i że zarządził częściową mobilizacyę.

Ogłoszono, że wszyscy żołnierze muszą się stawić do wojska. Dziś jest pierwszy dzień mobilizacyi

Sofia, 3 sierpnia. Ag. Bułg. Donoszą z Niszu: Skupczyna na posiedzeniu d. 1 b. m. obradowała nad sprawą moratoryum i kredytem wojennym. Moratoryum pozostanie w mocy do 60 dnia po demobilizacyi. Uchwalono kredyt 90 mil., z czego 60 milionów będzie zaraz wydanych. Skupczyna uchwali jeszcze kilka pilnych przedłożeń, poczem prawdopodobnie będzie odroczona.

Bukareszt, 3 sierpnia. Donoszą o układzie zawartym między rządem rumuńskim a bułgarskim, w celu zapobieżenia zajściom granicznym.

Saloniki, 3 sierpnia. Wczoraj z Ueskubu i Mitrowicy przybyli austryaccy urzędnicy konsularni i wydaleni kupcy. Odesłani zostaną do Tryestu.

Sofia, 3 sierpnia. Agencya bułgarska donosi z Niszu: Przedstawiciele wszystkich mocarstw z wyjątkiem Rossyi przedsięwzięli wczoraj u rządu serbskiego krok z prośbą, aby pozostałym w Belgradzie cudzoziemcom pozwolono wyjechać z miasta. Posłowie telegrafowali do swych rządów, aby analogiczny krok przedsięwzięto w Wiedniu i oświadczyli się za tem, aby członków zagranicznych kolonij przewieziono parowcem na brzeg węgierski.

Wiedeń, 3 sierpnia. W porozumieniu z prezydyum giełdy produktów zarządzono dziś ponowne otwarcie giełdy produktów.

Budapeszt, 3 sierpnia. Wymusztrowani wczoraj w tutejszej Akademii porucznicy wysłali do Najj. Pana telegram hołdowniczy. Monarcha podziękował za ten hołd i wyraził nadzieję, że nowo zamianowani oficerowie podniosą sławę armii.

Budapeszt, 3 sierpnia. Prezydent Sejmu węgierskiego Beöthy był na posłuchaniu u Najd. Arcyksięcia Karola Franciszka Józefa, któremu zarówno jak Najd. Arcyks. Zycie ludność urządza ustawicznie owacye.

Najd. Arcyksięstwo przyrzekli przybyć przy najbliższej sposobności na dłuższy pobyt na Węgry.

Budapeszt, 3 sierpnia. Najd. Arcyks. Karol Franciszek Józef z Małżonką zwiedził szpital Czerwonego Krzyża. Wieczorem odbył się korowód z pochodniami i liczne manifestacye na cześć Najj. Pana i Następcy Tronu

Paryż, 3 sierpnia. (Drogą na Bazyleę). *Temps* donosi, że w myśl rozporządzenia ministerstwa skarbu moratoryum przedłużone będzie do 31 sierpnia.

Haga, 31 lipca. Depesza nadeszła 3 sierpnia. Izbę zwołano na 3 sierpnia.

Konstantynopol, 3 sierpnia. Uchwalono wydać moratoryum na jeden miesiąc.

Berlin, 3 sierpnia. Cesarskiem rozporządzeniem zwołano parlament Rzeszy na jutro (4 sierpnia).

Paryż, 3 sierpnia. (Agencya Havasa via Bruksela). Na wczorajszej Radzie ministrów uchwalono amnestyę dla więźniów politycznych, oraz zniesienie rozporządzeń o zamknięciu i rozwiązaniu kongregacyj.

Berlin, 3 sierpnia. Wczoraj o godz. 7 wieczorem odbył się w Zamku Bellevue ślub księcia pruskiego Oskara z hrabianką Marya Bassewitz w obecności rodziny królewskiej i najbliższych krewnych panny młodej. Otrzymała ona tytuł hrabiny Ruppin.

Odpowiedzialny redaktor:

ADAM KRECHOWIECKI.

— **Rada wyznaniowa izr.** odbyła d. 31 lipca b. r. pod przewodnictwem wiceprezydenta dr. Jakóba Diamanda z okazyi wojny nadzwyczajne manifestacyjne posiedzenie i uchwaliła datek w kwocie 2000 K. na rzecz Czerwonego Krzyża we Lwowie wśród okrzyków na cześć i zdrowie Najj. Pana.

Przyjechali do Lwowa
dnia 3 sierpnia 1914.

Hotel Georgea. Pp.: K. Marmorosz z Karowa. M. Holimka z Karowa. K. Rogowski z Polany.

CENNIK
IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.
Lwów, dnia 26 lipca 1914.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	605·—	615·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	362·—	372·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	483·—	—·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	—·—	—·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	89·—	89·70
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·—	82·70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	89·50	90·20
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	84·20	84·90
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	89·50	90·20
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	89·50	90·20
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	89·80	90·50
[1]) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	94·—	94·70
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	86·30	87·—
[1]) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	81·—	81·70
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	87·30	88·—
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	99·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	88·20	89·90
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	80·70	81·40
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	80·70	81·40
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	80·30	81·—
„ „ 4 pr. z r. 1908	79·60	80·30
[2]) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·—	80·70
„ „ „ 4 pr.	79·30	80·—
„ „ „ 4 pr.	78·—	78·70
„ „ Krakowa	80·50	81·20
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·35	11·47
20 frankówka	19·06	19·18
100 rubli rossyjskich srebrnych	250·—	252·—
100 „ „ papierowych	251·—	253·—
100 marek niemieckich	117·75	118·40

[1]) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
[2]) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.
dnia 25 lipca 1914.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	78·60	78·80
styczeń-lipiec	78·60	78·80
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	81·80	82·—
kwiecień-październik	82·20	82·40
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1680·—	1720·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	412·—	417·—
„ „ 1864 po 100 zł.	670·—	690·—
„ „ 1864 po 50 zł.	320·—	330·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	98·50	98·70
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	79·—	79·20
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	84·45	85·45
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	102·40	103·40
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	105·30	106·30
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	84·10	85·10
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	83·25	84·25
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	426·—	431·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	84·80	85·80
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	82·75	83·75
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	82·35	83·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	91·25	92·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	91·50	92·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	91·50	92·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	86·50	87·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	90·50	91·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	87·50	88·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	87·10	88·10
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	83·25	84·25

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	84·25	85·25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	102·50	103·50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	91·—	94·20
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	502·50	512·50
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	250·—	258·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	277·—	287·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	81·10	82·10
Kroacyi i Slawonii	—·—	—·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	101·—	—·—
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	80·—	80·90
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	79·40	80·40
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	99·10	100·10
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·20	—·—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	92·—	100·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	200·25	203·25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	282·—	292·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	236·—	246·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	91·20	92·20
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	91·50	92·50
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	89·50	90·50
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·10	99·10
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	89·—	90·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	89·—	90·—
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	89·—	90·—
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·—	83·—
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	80·30	81·30
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	87·25	88·25
„ „ „ „ 4 pr. starsze	94·—	95·—
„ „ „ „ 4½ pr. 52 lat.	87·50	88·50
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	89·25	90·25
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 42 lat 4½ pr.	88·25	89·25
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	80·75	81·75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	75·85	76·85
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	81·60	82·60
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	106·—	107·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc	104·—	105·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapesztenskie (Basilika) 5 złr.	23·50	27·50
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	487·—	497·—
Clary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	56·50	60·50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	45·—	49·—
„ „ węg. Tow. 5 złr	25·50	29·50
Losy fund Arcyks. Rudolfa 10 złr.	—·—	—·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	318·50	319·50
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	366·—	370·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3420·—	3430·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	484·50	485·50
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	735·50	736·50
Dolno-austr. tow. esk 400 kor.	689·50	690·50
Gal. banku hip. 200 złr.	604·—	606·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	459·50	460·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	1943·—	1953·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł	534·50	535·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	276·50	277·50
Zivnostenska banka 100 złr.	255·50	256·25
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	400·—	410·—
„ „ akc. zakład. 200 złr.	398·—	404·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	958·—	968·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4770·—	4790·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	364·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	483·—	487·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	290·—	295·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	721·50	722·50
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	2042·—	2062·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	777·—	779·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	231·—	235·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	673·—	683·—
Schodnicy 500 kor.	337·—	343·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	345·—	349·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	118·17½	118·37½
Włoskie Banki	95·82½	95·97½
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·24¾	24·28¾
Paryż za 100 franków	96·27½	96·47½
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	251·25	252·25
Szwajcarskie Banki	96·25	96·40
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·42	11·46
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·29	19·33
20-markówka	23·63	23·67
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	118·17½	118·37½
Włoskie banknoty za 100 lir	95·70	95·90
Ruble	251·37½	252·37½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Firmy.

L. cz. Firm. 412/14 Rg. A. I. 118 (426)

Wykreślenie firmy.

Siedziba firmy: Werhobuż.

Z rejestru Oddział A. wykreślono.

Brzmienie firmy: Szulim Kurz i Izrael Kühn.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrąb lasu i handel drzewa w Werhobużu.

Skutkiem zwinięcia przemysłu.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 9 czerwca 1914.

L. cz. Firm. 423/14 Oddz. A. I. 8 (10205)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków Dz. XIII., Zwierzyniec.

Brzmienie firmy: „Roman Kowalski i Ska, fabryka octu i musztardy Kraków, Zwierzyniec".

Zmiana firmy na: „Zwierzyniecka fabryka octu i musztardy Kraków-Zwierzyniec Tadeusza Roguskiego".

Wystąpił: z dniem 1 listopada 1913 jawny spólnik Roman Kowalski, skutkiem czego z tym dniem nastąpiło rozwiązanie spółki.

Odtąd właścicielem sam: Tadeusz Roguski, sekretarz skarbu w Wadowicach, który będzie podpisywał firmę w ten sposób, że pod wypisanem przez kogokolwiek lub stampilią wyciśniętem brzmieniem firmy, położy swój własnoręczny podpis słowy: „T. Roguski".

Dzień wpisu: 16 maja 1914.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 11 maja 1914.

L. cz. Firm. 310 Rg. C. 213 (10172)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Unia handlowa, — Spółka z ograniczoną poręką.

Aktem notaryalnym z dnia 29 grudnia 1913 L. rep. 10.336 uchwalono zmianę art. VI. i XV. pierwotnego kontraktu spółki w szczególności podwyższono kapitał zakładowy z kwoty 500.000 koron na 600.000 koron, a nadwyżka 100.000 kor. została w całości wpłacona przez dotychczasowych spólników.

Data wpisu: 17 marca 1914.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 11 marca 1914.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. IV. 106/14 (2) (1718 3—3)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Piotrowi Gadzickiemu wniósł Dmytro Turkot z Kaczanówki pozew o 620 kor.

Rozprawę wyznaczono na dzień 26-go sierpnia 1914, o godz. 9 rano.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem dr. F. Gromnicki, adw. w Podwołoczyskach zastępywać będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo tak długo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwołoczyska, dnia 17 czerwca 1914.

L. cz. Cg. II. 273/14 (2) (1789)

Edykt.

Przeciw Maryannie 2o Stochlowej której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dobczycach przez Stowarzyszenie Wzajemna Pomoc w Dobczycach pozew o 550 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 14 sierpnia 1914, biuro Nr 9 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Maryanny 2o Stochlowej ustanawia się p. Józefa Miksę w Kędzierzynce kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryannę Stochlową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dobczyce, dnia 17 lipca 1914.

L. cz. C. 208/14 (1787)

Edykt.

Przeciw Rozalii ze Smiechowiczów Myrda którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu przez Józefa Kiptę pozew o 631 kor. 16 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 13 sierpnia 1914, godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. adw. Franciszka Lewińskiego w Czarnym Dunajcu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Czarny Dunajec, dnia 23 lipca 1914.

L. XVI 6693/70

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 25. lipca do 1. sierpnia 1914.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Pryszczyca	Bóbrka	Wodniki (25 zagr.);
	Bochnia	Łapczyca (9 zagr.);
	Brzesko	Rajsko (21 zagr.);
	Chrzanów	Czerna (1 zagr.);
	Cieszanów	Lubliniec Nowy (2 zagr.);
	Dąbrowa	Bolesław (17 zagr.), Borki ob. dw. (1 zagr.), Borusowa (7 zagr.), Demblin (28 zagr.), Grądy (3 zagr.), Gręboszów (5 zagr.), Gruszów Mały (1 zagr.), Lubiczko (26 zagr), Miechowice Wielkie (4 zagr), Nowopole (36 zagr.). Podlipie (5 zagr.), Pałuszyce (5 zagr.), Strojców (17 zagr.), Swiebodzin ob. dw. (1 zagr.), Wola rogowska (23 zagr.);
	Gródek Jagielloński	Bartatów (8 zagr.), Obr szyn (21 zagr.), Stawczany gm. i ob. dw. (119 zagr.);
	Jarosław	Wulka Pełkińska (2 zagr.);
	Jaworów	Kurniki (15 zagr.), Starzyska (2 zagr.);
	Kolbuszowa	Cmolas (1 zagr.), Ostrowy Tuszowskie (1 zagr.), Ranizów (15 zagr.);
	Łańcut	Jastrzębiec (11 zagr), Brzyska Wola (35 zagr.);
	Lwów	Barszczowice gm. i ob. dw. (74 zagr.), Czyżyków (4 zagr.), Dawidów (1 zagr.), Dublany (2 zagr.), Glinna (1 zagr.), Hołosko Małe (1 zagr.), Jaryczów Nowy (39 zagr.), Kleparów (1 zagr.), Krzywczyce (4 zagr.), Laszki Murowane gm. i ob. dw. (5 zagr.), Maliczkowice (2 zagr.). Mikłaszów gm. i ob. dw. (19 zagr.), Mostki (1 zagr.), Nawarya (3 zagr.), Pasieki Zubrzyckie (1 zagr.), Pikułowice (1 pastw.), Prusy (16 zagr.), Pustomyty (4 zagr.). Sichów (2 zagr.), Sroki Lwowskie (1 zagr.), Wisłoboki gm. i ob. dw. (5 zagr.), Zamarstynów (2 zagr.). Zaszków (2 zagr.), Zniesienie (1 zagr.), Zubrza (11 zagr.), Żurawniki (1 zagr.);
	Mielec	Breń osuchowski (1 zagr.), Chorzelów gm. i ob. dw. (6 zagr. i 1 pastw.), Czajkowa (1 zagr.), Czermin (3 zagr,), Dąbie (1 zagr.), Gawłuszowice (26 zagr. i 1 pastw.), Gliny Małe (1 zagr.), Hohenbach (1 zagr.), Ostrówek (59 zagr. i 1 pastw.), Otałęż gm. i ob. dw. (2 zagr.), Przykop gm. i ob. dw. (91 zagr. i 1 pastw.), Sadkowa Góra (4 zagr.), Trześń (2 zagr.), Tuszyma (7 zagr. i 1 pastw.), Wola Zdakowska gm. i ob. dw. (1 zagr. i 1 pastw.), Ziempniów (32 zagr. i 1 pastw.);
	Nisko	Pysznica (1 zagr.), Stany (1 zagr.);
	Przeworsk	Jagiełła (41 zagr.);
	Rawa Ruska	Rzyczki (5 zagr.), Tarnoszyn (31 zagr. i 2 past.);
	Tarnobrzeg	Antoniów (32 zagr.), Dąbrowica (12 zagr.), Domacyny (31 zagr), Dymitrów Mały (3 zagr.), Dymitrów Duży (12 zagr.), Gorzyce (55 zagr.), Grębów gm. i ob. dw. (11 zagr.), Jastkowice (62 zagr.), Jadachy (8 zagr.), Jeziorko (35 zagr.), Kaimów (1 zagr.), Motycze Poduchowne (36 zagr.), Motycze Szlacheckie gm. i ob. dw. (2 zagr.), Miechocin (1 zagr.), Orzechów (18 zagr.), Pniów (80 zagr.), Radomyśl (39 zagr.), Sielec (45 zagr), Siedleszczany (16 zagr.), Sobów (148 zagr.), Skopanie (25 zagr.). Sokolniki (40 zagr), Skowierzyn (22 zagr.), Turbia (25 zagr.), Wrzawy (6 zagr.), Witkowice (15 zagr.), Wielowieś (1 zagr.), Zakrzów gm. i ob. dw. (60 zagr.), Zalesie Górzyckie (5 zagr.), Zaleszany gm. i ob. dw. (19 zagr.);
	Żółkiew	Mokrotyn Wieś (3 zagr.), Żółkiew (13 zagr.);
	Żywiec	Rycheka Górna (1 pastw.);
Wąglik	Bóbrka	Chlebowice Wielkie (1 zagr.), Hołdowice (1 zagr.);
	Borszczów	Bilcze Złote ob. dw. (2 zagr.);
	Brzeżany	Augustówka (1 zagr.);
	Horodenka	Strzylcze (1 zagr.);
	Jasło	Żmigród Nowy (1 zagr.);
	Łańcut	Sonina (1 zagr.);
	Podhajce	Telacze gm. i ob. dw. (2 zagr.);
	Przemyśl	Bolestraszyce (1 zagr.), Drohojów (1 zagr.);
	Rudki	Mosty (3 zagr), Tuligłowy (3 zagr.);
	Sambor	Bilina Wielka (3 zagr.), Hordynia (1 zagr.);
	Tłumacz	Pałahicze ob. dw. (1 zagr.);
Szelestnica	Brody	Jazłowczyk (1 zagr.);
	Buczacz	Kowalówka (1 zagr.);
	Dolina	Hoszów (1 zagr.);
	Horodenka	Repużyńce (1 zagr.);
	Jasło	Harklowa (1 zagr.);
	Sokal	Piwowszczyzna ob. dw. (1 zagr.);
	Trembowla	Ruzdźwiany ob. dw. (1 zagr.);
Nosacizna	Buczacz	Potok Złoty ob. dw. (1 zagr.);
	Myślenice	Tokarnia (1 zagr.);
	Sokal	Hatowice ob. dw. (1 zagr.), Ubrynów ob. dw. (1 zagr.);
	Lwów miasto	Dziel. I.
Otręt u koni i bydła	Biała	Lipnik (2 zagr.);
	Bóbrka	Horodyszcze Cetnarskie (2 zagr.), Hrusiatycze ob. dw (1 zagr.);
	Brody	Komarówka (2 zagr.);
	Stanisławów	Knihinin Wieś (1 zagr.), Pasieczna (3 zagr.);
	Zborów	Markopol ob. dw. (1 zagr.);
Świerzb u koni	Bóbrka	Chlebowice Wielkie (1 zagr.), Chodorów (4 zagr.), Horodyszcze Królewskie (2 zagr.), Podsosnów ob. dw. (1 zagr.), Romanów (2 zagr.), Strzeliska Nowe (1 zagr), Wołoszczyzna (1 zagr.);
	Borszczów	Germakówka ob. dw. (1 zagr.);
	Brzeżany	Kalne ob. dw. (1 zagr.);
	Czortków	Pauszówka (4 zagr.);
	Drohobycz	Podbuż (1 zagr.);
	Horodenka	Czernelica (2 zagr.), Dżurków (5 zagr.), Głuszków (2 zagr.), Probabin ob. dw. (1 zagr.), Siekierczyn ob. dw. (1 zagr.);
	Jarosław	Sobiecin (1 zagr.);
	Kałusz	Nowica (3 zagr.), Siwka Wojniłowska (2 zagr.), Zawadka (3 zagr.);
	Kołomyja	Tłumaczyk (1 zagr.);
	Kosów	Kobaki (2 zagr);
	Nadwórna	Dora (1 zagr.);
	Podhajce	Bożyków ob. dw. (1 zagr.), Burkanów (2 zagr.), Sosnów ob. dw. (2 zagr.), Toustobaby (1 zagr.), Złotniki (2 zagr.);
	Przemyślany	Biłka gm. i ob. dw. (6 zagr.), Błotnia (1 zagr.), Brzuchowice (1 zagr.), Hanaczówka ob. dw. (1 zagr.), Janczyn (2 zagr.), Kosteniów (1 zagr.), Pniatyn (1 zagr.), Poluchów Mały ob. dw. (1 zagr.), Przemyślany (2 zagr.);
	Radziechów	Dmytrów (4 zagr.);
	Rohatyn	Chochoniów (1 zagr.), Jabłonów (4 zagr.), Jahłusz (2 zagr.), Jezierzany (1 zagr.), Podgrodzie (1 zagr.), Podszumlańce (1 zagr.), Sarnki Górne ob. dw. (1 zagr.), Słoboda Bołszowiecka (8 zagr.), Słoboda Konkolnicka (6 zagr.);
	Sambor	Babina (2 zagr.), Bilinka Mała ob, dw. (1 zagr.), Radłowice (2 zagr.);
	Sanok	Nadolany (1 zagr.), Wola Wyżna (1 zagr.);
	Skałat	Korszyłówka ob. dw. (1 zagr.), Supranówka (1 zagr.);
	Śniatyn	Karłów, (1 zagr.), Stecowa (7 zagr.), Trojca (4 zagr.);
	Stanisławów	Jeziorko (2 zagr.), Kończaki Nowe (1 zagr.), Kozina (1 zagr.), Łany (1 zagr), Meducha (1 zagr.), Perłowce (3 zagr);
	Stryj	Łany Sokołowskie (7 zagr.);
	Tarnopol	Jankowce ob. dw. (1 zagr.);
	Tłumacz	Korolówka (1 zagr.);
	Trembowla	Lastkowce (1 zagr.);
	Turka	Komarniki (1 zagr.), Łomna (1 zagr.), Łopuszanka Lechniowa (2 zagr.);
Wścieklizna	Bohorodczany	Dźwiniacz (1 zagr.);
	Gródek Jag.	Suchowola (1 zagr.);
	Grybów	Lipnica Wielka;
	Kołomyja	Winogród (1 zagr.);
	Krosno	Krosno (1 zagr.);
	Rohatyn	Rohatyn (1 zagr.);
	Stanisławów	Maryampol Missto;
	Tarnopol	Tarnopol (1 zagr.);
	Zborów	Wołczkowce (1 zagr.), Założce (2 zagr.);
	Złoczów	Horodyłów (1 zagr.);
Pomór świń	Bóbrka	Hołdowice (1 zagr.);
	Borszczów	Oleksińce gm. i ob. dw. (2 zagr.);
	Brody	Ponikwa gm. i ob. dw. (2 zagr.), Zwyżyń (2 zagr.);
	Śniatyn	Krasnostawce (1 zagr.);
	Sokal	Sokal (2 zagr.);
	Tarnopol	Konstantynówka (3 zagr.);
	Kraków miasto	Dzielnica XX. (1 zagr.);
Różyca świń	Bochnia	Uście Solne (1 zagr.);
	Brzesko	Bogumiłowice (2 zagr.), Borowa (1 zagr.), Górka (1 zagr.), Kończyska (1 zagr.), Łętowice (1 zagr.), Stróże (1 zagr.), Wola przemykowska (2 zagr.);
	Chrzanów	Balin (3 zagr.), Bobrek (1 zagr.), Jaworzno (5 zagr.), Kąty (1 zagr.), Młynka (2 zagr.), Nowojowa Góra (3 zagr.), Płaza (1 zagr.), Sanka (2 zagr), Trzebinia miasto (2 zagr.);
	Jasło	Wolica (1 zagr.);
	Kamionka Str.	Nieznanów (3 zagr.);
	Kolbuszowa	Turza (2 zagr.);
	Kraków	Grębatów (3 zagr.), Rakowice (4 zagr.);
	Lisko	Tyskowa (2 zagr.);
	Lwów	Gaje (1 zagr.);
	Mościska	Balice (1 zagr.);
	Myślenice	Malejowa (1 zagr.);
	Nowy Targ	Lasek (1 zagr.), Rdzawka (1 zagr.);
	Radziechów	Ruda Brodzka (1 zagr.);
	Rohatyn	Stratyn wieś (1 zagr.);
	Ropczyce	Góra Ropczycka (1 zagr.), Niedźwiada (1 zagr.), Ropczyce (1 zagr.), Sędziszów (2 zagr.);
	Śniatyn	Budyłów (1 zagr.);
	Sokal	Torki (1 zagr.), Ulwowek (1 zagr.);
	Tarnopol	Iwaczów górny (1 zagr.);
	Wieliczka	Brzegi (2 zagr.), Stryszowa (2 zagr.).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 1. sierpnia 1914.

L. XVII. 6221/2

OBWIESZCZENIE

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 31. lipca 1914 L. XVII. 6221/2, w sprawie wywozu zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz i świń) poza granicę kraju i obrotu temi zwierzętami w kraju.

C. k. Namiestnictwo, uchylając swe obwieszczenia z 10. i 20. lipca 1914 L. XVII. 6221 i XVII. 6221/1, zarządza na podstawie §§ 2., 10. i 11. ustawy z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. l. 177 i rozporządzenia wykonawczego z 15. października 1909 Dz. p. p. l. 178 w sprawie wywozu zwierząt racicowych poza granice kraju i obrotu temi zwierzętami w kraju co następuje:

I.

Wywóz zwierząt racicowych.

1. Wywóz zwierząt racicowych, bydła rogatego, owiec, kóz i świń z Galicyi **poza granice Monarchii** odbywać się może **tylko za specyalnem pozwoleniem c. k. Namiestnictwa.**

2. Wywóz bydła rogatego, owiec i kóz z miejscowości wolnych od pryszczycy i niezamkniętych do innych krajów koronnych nie podlega żadnym specyalnym ograniczeniom, lecz tylko właściwym postanowieniom ustawy o chorobach stadnych ź 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. l. 177 i rozporządzenia wykonawczego z 15. października 1909 Dz. p. p.

l. 187, oraz wydanym na ich zasadzie przepisom ogólnym.

W sprawie wywozu świń z miejscowości wolnych od pryszczycy i niezamkniętych do królestw i krajów zastąpionych w Radzie państwa, miarodajne są i nadal przepisy obwieszczenia z 16. marca 1914 l. XVII. 34/1.

II.

Obrót zwierzętami racicowemi w kraju.

Pod względem obrotu zwierzętami racicowemi w kraju obowiązują przepisy ustawy o chorobach stadnych z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. l. 177 i wydane na jej zasadzie zarządzenia, a w szczególności zarządzenia władz politycznych powiatowych tyczące się tępienia pryszczycy w miejs owościach zapowietrzonych.

Nadto zakazuje się w całej Galicyi *odbywania targów pokątnych na bydło rogate, owce i kozy*, czyli spędzania tych zwierząt z różnych zagród (pastwisk) lub z różnych gmin na miejsca leżące poza obrębem targowicy zwierzęcej, lub też na targowicę zwierzęcą w dniach nie objętych koncesyą targową i wystawiania ich tam na sprzedaż, a niemniej sprzedawania i skupowania podczas drogi lub chwilowego postoju bydła rogatego, owiec i kóz, pędzonych lub wiezionych kołowo na targ, do stacyi kolejowej lub wprost do rzeźni.

Posiadacz, który nabył bydlę rogate, owcę lub kozę na targowicy, ma się postarać o stwierdzenie tego przez umieszczenie na odnośnym paszporcie klauzuli następującej treści:

„X. X. nabył dnia . . . . . 191 . na targu w . . . . i prowadzi do . . . . dnia . . . . 191 .
(podpis członka komisyi targowej)".

Komisya targowa jest obowiązana na żądanie strony umieścić bezpłatnie na paszporcie tę klauzulę;

Natomiast uchyla się przepisy obwieszczenia z 16. marca 1914 l. XVII. 34/1, tyczące się zakazu tak zwanego handlu domokrążnego nierogacizną, wchodzenia do obcych stajen i ubikacyi, w których się trzyma świnie handlarzom świń, ich pomocnikom, zgońcom, rzeźnikom, masarzom, m ska rzom i t. p. osobom, mającym do czynienia z cudzą nierogacizną, pędzenia trzody chlewnej przez większe przestrzenie kraju, pędzenia świń rzeźnych przywiezionych koleją, z rampy kolejowej, tudzież przepisy o obrocie świń przeznaczonych do handlu i eksportu, które znajdują się w posiadaniu osób trudniących się zawodowo handlem świń, wreszcie przepisy o obrocie świń w tuczarniach utrzymywanych przez handlarzy nierogacizny, spółki mleczarskie; samoistne zakłady przeróbki nabiału, tudzież we wszystkich większych tuczarniach trzody chlewnej prowadzonych w sposób zarobkowy.

III.

Przewóz zwierząt racicowych kolejami żelaznemi.

Przewóz zwierząt racicowych kolejami żelaznemi podlega nadal dotychczasowym przepisom z tą zmianą, że zwierzęta rzeźne przeznaczone na targi zwierząt iz żnych i do rzeźni publicznych większych miejsc konsumcyjnych można przyjmować do przewozu koleją bez poprzednich oględzin weterynarskich w stacyi nadawczej jeżeli oględziny te z braku ustanowionego lekarza weterynaryjnego względnie jego zastępcy odbyć się nie mogą.

Rampy kolejowe, miejsca, gdzie się zwierzęta wsadza, wysadza i spędza, mostki i schody użyte do ładowania i wyładowania zwierząt racicowych w stacyach kolejowych w kraju, należy aż do odwołania poddawać odkażeniu po każdoraz wem użyciu.

Odkażenie to ma być dokonane najpóźniej w 24 godzin po wyładowaniu, względnie załadowaniu zwierząt a w każdym razie przed ponownem użyciem dotyczącego objektu.

Z nawozem, śmieciem i ściółką pochodzącą z tych objektów postępować należy tak samo, jak z nawozem znajdującym się w wagonach przeznaczonych do desinfekcyi (§ 2 ustawy z dnia 19. lipca 1879 Dz. p. p. Nr. 108).

Przekroczenia tego obwieszczenia które obowiązuje **z dniem ogłoszenia w urzędowej »Gazecie Lwowskiej«** karane będą według ustawy z dnia 6. sierpnia 1909. Dz. p. p. Nr. 177, względnie ustawy z dnia 19. lipca 1879, Dz. p. p. Nr. 108 w brzmieniu ustawy z dnia 6. sierpnia 1909, Dz. p. p. Nr. 184.

To się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 31 lipca 1914.

Licytacye.

L. cz. E. 2677/13 (7) (1669 2—3)

Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Skałacie, odbędzie się dnia 26 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 15, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 1354 ks. grunt. gminy Kołodziejówka,
b) lwh. 39 ks gr. Panasówka,
c) lwh. 366 ks. gr. Panasówka,
d) lwh. 518 ks. gr. Panasówka.

Wartość szacunkowa:
a) 1200 kor,
b) 300 kor.,
c) 805 kor.,
d) 1152 kor.

Najniższa oferta:
a) 800 kor.,
b) 200 kor.,
c) 536 kor.,
d) 768 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skałat, dnia 18 lipca 1914.

L. cz. E. 2589/14 (3) (1709 2—3)

Edykt.

Dnia 24 sierpnia 1914 o godz. 9 rano, odbędzie się licytacya realności lwh. 442 gm. Sowliny.

Wartość szacunkowa wynosi 1200 kor.

Najniższa oferta wynosi 800 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 1 lipca 1914.

L. cz. E. 242/01 (10) (1756 2—3)

Edykt.

Dnia 13 sierpnia 1914 o godzinie 9 rano, w sądzie Monasterzyska, biuro Nr. 4, odbędzie się licytacya:

1. realności lwh. 31 ocenionej na 700 koron,
2. realności lwh. 104 ocenionej na 2100 koron,
3. realności lwh. 362 ocenionej na 250 koron,
4. przynależności ad 2. ocenione na 297 kor. ks. gr gm Huta stara.

Najniższa cena wynosi:
ad 1. — 466 kor. 66 hal.,
ad 2. — 1598 kor.,
ad 3. 180 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w kancelaryi sąd., biuro Nr. 6.

C. k Sąd powiatowy, Oddział V.

Monasterzyska, dnia 17 czerwca 1914.

(1734 3—3)

Sądowa Hala Ankcyjna we Lwowie ul. Sądowa l. 7, godziny urzędowe tylko w dnie powszednie od godz. 8 rano do 12 w południe i od 2 popołudniu do 6 wieczór — w sobotę od 3 do 8 wieczór.

Licytacye.

A. w Hali sądowej:

Poniedziałek i wtorek, 3 sierpnia i 4 sierpnia 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite niedoręczone przesyłki pocztowe, a to: bielizna, książki, obrazy, skóra, ubranie i inne rzeczy.

Środa, 5 sierpnia 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, maszyna do szycia, towary kolonialne.

Czwartek, 6 sierpnia 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, pianino, konfekcya damska.

Piątek, 7 sierpnia 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, towary modne, towary żelazne.

Sobota, 8 sierpnia 1914 o godzinie 4 po południu: rozmaite meble i sprzęty domowe, konfekcya damska, towary galanteryjne.

Sprzedać się mające rzeczy mogą być oglądane w sądowej Hali aukcyjnej oraz i a miejscu przed licytacyą.

Sądowa Hala aukcyjna c. k. Sądu powiatowego, Sekcya I.,

Lwów, dnia 30 lipca 1914.

Zl. 17.974 (VI.) (1618) (3—3)

Auszugsweise Kundmachung.

Von der k. k. Generaldirektion der Tabakregie wird wegen Sicherstellung des Bedarfes einiger Tabakfabriken an Zigaretten-Mundstückpapier in Rollen für die Zeit bis 30 Juni 1915, eventuell auch Ende Juni 1916 oder 1917 die Konkurrenz ausgeschrieben.

Schriftliche, mit einer (1) Krone per Bogen gestempelte Offerte, welche mit der Quittung einer k. k. Kassa über den Erlag eines mit fünf (5) Prozent des xom Anbotsteller ermittelten Jahreswertes bemessenen Vadium belegt und am versiegelten Kuvert mit der Aufschrift: „Offert auf Lieferung von Mundstückpapier in Rollen" versehen sein müssen, sind bis längstens 11 August 1914, mittags 12 Uhr, bei dieser Generaldirektion IX./1 Porzellangasse Nr. 51 einzubringen.

Die näheren Asschreibungs- und Lieferungsbedingungen sind aus der beim Expedite der k. k. Generaldirektion der Tabakregie und bei den Tabakfabriken in Fürstenfeld, Hainburg a. D. Klagenfurt, Laibach, Wien-Ottakring, Göding, Joachimsthal, Neutitschein, Sedletz bei Kuttenberg, Krakau und Winniki bei Lemberg zur Einsicht aufliegenden ausführlichen Kundmachung zu ersehen.

K. k. Generaldirektion der Tabakregie.

Wien, am 14 Juli 1914.

Der k. k. Sektionschef und Generaldirektor.

L. cz. E. 1864 13 (4) (1647)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Karoliny Chylińskiej odbędzie się dnia 31-go sierpnia 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV. licytacya parceli gr. lwh. 302 ks. gr. gm. Hołosko małe.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona 8806 kor. 50 h.

Najniższa cena 5871 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Sekcya I., Oddział IV.

Lwów, dnia 29 maja 1914.

L. cz. E. 4400/13 (20) (1711)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2 września 1914 o godz. 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 6, w sądzie tut. licytacya:

a) całej realności lwh. 3684 stanowiącej parcelę budowlaną, z domem jednopiątrowym i urządzeniem piekarni oraz parcelę gruntową,

b) całej realności lwh. 3744 stanowiącej parcelę budowlaną z zabudowaniem gospodarskiem i parcelą gruntową,

c) całej realności lwh. 5206 stanowiącej parcelę gruntową.

Wszystkie te trzy realności stanowią jedną posiadłość miejską gminy Nowy Targ wraz z przynależnościami, składającemi się ze studni i kurnika, zaś do realności lwh. 5206 parkan, nadto do realności lwh. 3684, należy ponadto urządzenie piekarni, w sklepie: 1 pulpit biały drewniany, 2 lady, 2 półki drewniane na pieczywo, 3 koszyki do roznoszenia pieczywa (stare), 1 sito blaszane, 1 lampa wisząca, 1 waga decymalna, 3 krzesła skórą obite, 1 ćwierć, 1 waga stołowa, w magazynie za sklepem: 1 koło trybowe do windy, 1 sztelarz na pieczywo, w piekarni: 1 stołek gięty, 1 stół zwykły, 40 koszyków okrągłych na chleb, 22 deski na chleb, 4 łopaty do chleba, 1 cebrzyk, 1 schodki, 1 putnia, 2 koryta na mąkę, 1 maszyna do dzielenia ciasta, 1 waga, 1 lampa wisząca, 5 kastków na bułki, 1 sztelarz na deski, 2 sita, 1 zegar ścienny.

Powyższe realności wraz z przynależnościami oceniono łącznie na 52.103 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 27.652 kor. 82 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia te go rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Targ, 20 lipca 1914.

L. cz. E. I. 326/14 (7) (1778)

Edykt.

Dnia 5-go sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym sala Nr. 3, licytacya realności:

a) lwh. 736 i
b) lwh. 437 gm. Oskrzesińce.

Cena szacunkowa wynosi:
ad a) 1840 kor.,
ad b) 2100 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 1226 kor. 66 h.,
ad b) 1400 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są włożone do wglądu w kancelaryi Oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być zgłoszonym najpóźniej przy licytacyi.

Osoby mieszkające poza okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego zawiadomiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej

C. k. Sąd powiatowy.

Kołomyja, 2 lipca 1914.

L. cz. E. XI. 6236/13 (1353)

Edykt.

Dnia 6-go sierpnia 1914 r. o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym w sali Nr. 22, licytacya realności lwh. 454 ks. gr. dla IV. dz. m. Kołomyi.

Cena szacunkowa wynosi z przynależnościami 6925 kor.

Najniższa cena wynosi 3462 kor. 50 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są wyłożone do wglądu w kancelaryi oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być zgłoszonym najpóźniej przy licytacyi.

Osoby mieszkające po za okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, — o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Kołomyja, 19 czerwca 1914.

L. cz. E. XI. 458/14 (1776)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6-go sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. sali 2, odbędzie się licytacya realności:

a) lwh. 100 gminy Werbiąż niżny,
b) realności lwh. 395 gminy Werbiąż niżny,
c) realności lwh. 841 gminy Werbiąż niżny,
d) 1/6 części realności lwh. 199 ks. gr. gm. Werbiąż niżny,
e) realności lwh. 1096 gm. Sopów,
f) realności lwh. 1151 gm. Sopów.

Wartość szacunkowa:
ad a) 1700 kor.,
ad b) 700 kor.,
ad c) 3720 kor.,
ad d) 8 kor,
ad e) 900 kor.,
ad f) 200 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 1133 kor. 34 h.,
ad b) 466 kor. 67 h.,
ad c) 2480 kor.,
ad d) 5 kor. 34 hal.,
ad e) 600 kor.,
ad f) 133 kor. 34 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są wyłożone do wglądu w kancelaryi oddziału XI.

Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być zgłoszonym najpóźniej przy licytacyi.

Osoby mieszkające po za okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Kołomyja, dnia 16 czerwca 1914.

L. cz. E. XI. 5185/13 (1774)

Edykt.

Dnia 7-go sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie sali Nr. 2, licytacya realności lwh. 1711 ks. gr. dla II. dz. m. Kołomyi.

Nieruchomość tę oszacowano na 6860 kor. 20 h.

Najniższa oferta 4573 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są wyłożone do wglądu w kancelaryi oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być zgłoszonym najpóźniej przy licytacyi.

Osoby mieszkające po za okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, — o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kołomyja, dnia 27 czerwca 1914.

L. cz. E. 519/14 (1819)

Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa wzajemnego kredytu i oszczędności w Nisku, odbędzie się dnia 6 sierpnia 1914 o godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 5,

na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:
a) całej lwh. 401 ks. gr. Wolina,
b) 3/14 części lwh. 68 ks. gr. Wolina.
Wartość szacunkowa:
ad a) 20 kor.,
ad b) 1155 kor. 68 h.
Najniższa oferta wynosi:
ad a) 13 kor. 50 h.,
ad b) 771 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. sąd powiatowy w Nisku jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddz. kanc. Nr. 5.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nisko, dnia 26 czerwca 1914.

L. cz. E. 675/13 (1794)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa „Wzajemność“ w Sassowie, odbędzie się dnia 11 sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, relicytacya realności lwh. 138 ks. gr. gm. Podhorce, zobowiązanych własnych.
Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 3037 kor. 50 h.
Najniższa cena wynosi 1518 k r. 75 h.
Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły, ocenienie i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Olesko, 8 lipca 1914.

L. N. VIII. b. 1725 (1800 1—3)

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na Skawie pod Zembrzycami - Skawcami klm. 34·450 do 40·700, wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od dnia 1 września 1914 do końca roku 1917, odbędzie się dnia 13 sierpnia 1914, o godz. 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Skawy w Wadowicach, przy której mogą być obecni oferenci.
Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni wynosi 6000 m.³.
Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Skawy w Wadowicach i może być w razie potrzeby o 50 proc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyał w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.
Warunki dostawy składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 600 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy.
Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.
W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m.³ kamienia (jeden metr sześcienny) wyrażony cyframi i słowami.
Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert.
Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.
Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 23 lipca 1914.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty).

Stempel na 1 K

Oferta.

Mocą której obowiązuję się (obowiązujemy się) solidarnie w latach . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . . . w . . . . . . kamienie łamane do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za:
1 m.³ kamienia po . . . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . Koron . . . halerzy.
Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) dokładnie znane i poddaję (jemy) się im bez żadnych zastrzeżeń.
Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.
Jako wadyum składam (my), złożyłem (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . .
Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. hand. do przyjęcia ofert.
Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.
W . . . . . dnia . . . . 19 .
(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

L. N. VIII. b. 1725

Rozpisanie rozprawy ofertowej.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli wodnych na Skawie pod Zembrzycami-Skawcami klm. 34·450 do 40·700, wykonać się mającej w latach 1914, 1915 1916 i 1917 t. j. począwszy od 1 września 1914 do końca roku 1917, odbędzie się dnia 6 sierpnia 1914, o godzinie 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Skawy w Wadowicach, przy której mogą być obecni oferenci.
Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi:
1.500 m.³ faszyn wiklowych,
4.500 m.³ „ lasowych,
90.000 sztuk kołków faszynowych,
2.000 „ „ płotkowych.
Podana ilość materyałów ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy, dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Stryja w Stryju i może być w razie potrzeby o 50 proc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyj do Funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.
Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 500 koron w gotówce lub papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy.
Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.
W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za:
1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn wiklowych,
1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn lasowych,
1 szt. (jedną sztukę) kołka faszynowego
1 szt. (jedną sztukę) kołka płotkowego, wyrażone cyframi i słowami.
Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub odrzuceniu ofert.
Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 23 lipca 1914.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

(Stempel na 1 kor.

Oferta.

Mocą cą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się) solidarnie w latach . . . dostarczyć w terminach, oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami, podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za:
1 m.³ faszyn wiklowych po . . . . . K . . . h, wyraźnie . . . . koron . . . halerzy.
1 m.³ faszyn lasowych po . . . . . K . . . h, wyraźnie . . . . koron . . . halerzy.
1 sztukę kołka faszynowego po . . . K . . . h, wyraźnie . . . . koron . . . halerzy.
Warunki dostawy, powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.
Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.
Jako wadyum składam (my), złożyłem (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . .
Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów, ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.
Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. gal. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.
W . . . . . dnia . . . . 1914.
(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

Wyroki prasowe.

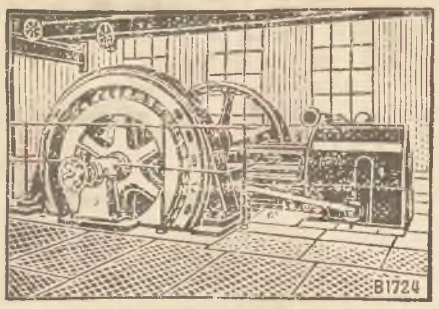
L. cz. Pr. III. 91/14 (1801)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 62 czasopisma „Ilustr. Gazeta Polska“ z daty Kraków, dnia 29-go lipca 1914 ustęp artykułu pod tytułem: „Po śledztwie p. Gabatty“ od słów: „I zupełnie słusznie“ do końca (str. 11 i 12) — zawierają w swej całej osnowie znamiona występku z § 300 k. k., że zakazuje się rozszerzania tego inkryminowanego ustępu.
C. k. Sąd krajowy karny jako prasowy, Senat III.
Kraków, dnia 30 lipca 1914.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Roczna produkcya przeszło 2000 lokomobile.



Lokomobila wentylowa o parze przegrzanej z dynamo bezpośredio połączonem.

HENRYK **LANZ** MANNHEIM

Biuro Wiedeń VIII/1, Laudongasse 9. Tel. 18881b, międzym.

Pat. LOKOMOBILE o przegrzanej parze

Łatwa obsługa. z wentylowem rozdziałem pary. *Najwyższa ekonomia.*

Zastępstwo: **Maksymilian Neumann, Kraków, ul. Wielopoleć 20.**

Odwiedziny inżynierskie i oferty bezpłatnie.

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

Wiedeński Bank Związkowy

Filia we Lwowie

Oddział zastawniczy

plac Smolki l. 5

podaje do powszechnej wiadomości, iż zastawy przyjęte we wrześniu, październiku i listopadzie 1913 r, t. j. od Nr. **21889** do Nr. **29967 w dniu 11 sierpnia 1914 i w dniach następnych od godziny 9—3,** przez publiczną licytacyę (w myśl § 19 i nast. regul. oddz. zast.) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną

UWAGA: W dniu licytacyi prolongat nie przyjmujemy.

Lwów, dnia 10 lipca 1914.

Przedruku nie płacimy.

Księgarnia G. Gebethnera i Spółki

w Krakowie

poleca najnowsze wydawnictwa:

Bibl. Uniw. lud. Nr. 22. Junosza Froim. Wyd. II.	—·20
„ „ „ „ 69. Prus. Cienie	—·16
Bohowityn, Babie lato. Nowele	2·50
Bolland A. dr. prof. Towaroznawstwo w monografii. Nr. 7. Mąka kostna i nawozy pokrewne	1·75
Franco J. Mojżesz. Poemat.	1·20
Hajota. Wyżebrana godzina. Nowele	4·20
Jadwiga z Łobzowa. Polacy cz. II. karton.	4 —
„ „ na lepszym papierze karton.	4·50
Lason J. Zatracone dusze	2·—
Lignori A. Przygotowania i dziękczynienie w oprawie	—·70
Mayne-Peid. Porwana siostra. Karton wyd. IV.	2 —
Nowak J. ks. Kongres Wiedeński i powstanie listopadowe	2·20
Olechowski G. Rycerz. Powieść	3·60
Perzyński W. Do góry nogami. Powieść	4·—
Reymont W. Ave patria. Wydanie III.	4·—
Sławucka Ewa. Świt. Dramat.	2·—

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

PORTRETY

Adama Mickiewicza
Ks. Józefa Poniatowskiego
Jana Dąbrowskiego
Tadeusza Czackiego

reprodukcye ze słynnych portretów

w gustownych ramach i za szkłem

są do nabycia po 8 koron

w biurze ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, Trzeciego Maja 5.

Za porto i opakowanie na prowincyę dolicza się 1 koronę.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj

kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO

Lwów, Trzeciego Maja l. 5.

Walka z gruźlicą!

— Stowarzyszenie galicyjskich drukarzy we Lwowie wydało seryę, składającą się z 10 sztuk, pięknie kolorowanych huculskich kart widokowych pędzla znanego artysty-malarza I. TRUSZA (Wodospad Prutu, Chłopiec huculski, Kapliwiec, Dziecko huculskie, Widok z Diłka, Kamień Dobosza, Huculi trębici, Widok z Jamny) i D. OLAŃSKIEGO (Dom zdrowia drukarzy w Mikuliczynie, Cerkiew w Mikuliczynie). — — — —

— Cena jednej seryi tylko — — —

1 korona!

— Przy odbiorze większej ilości odpowiedni rabat.— — — — — —

— Czysty doohód ze sprzedaży przeznaczony na sanatoryum piersiowo chorych drukarzy w Mikuliczynie. — —

— Zamówienia i pieniądze uprasza się posyłać pod adresem sekretarza Stowarzyszenia: P. BUNIAK, LWÓW, Ul. SKRZYŃSKIEGO 14, 112. (Galicya, Austrya.). — — — — — — —

Walka z gruźlicą!

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 3 hal., tłustym petitem 4 hal.

Swieży miód wprost z ula, najsmaczniejszy. — Miodobranie cały lipiec. Gęstopłynna patoka „rarytas“ 8 kor. 50 hal. za 5 klgr. franko. Korzeniewicz, em. naucz. Iwanczany.

Prawnik poszukuje zajęcia popołudniowego. Wiadomość: ul. Rzeźbiarska l. 5 I. piętro drzwi Nr. 12 a, (ganek na prawo).

Lwów, ul. Akademicka 8.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

Fryzyerka
MARYA LECHOWA
poleca P. T. Paniom swe usługi
ulica Łyczakowska l. 23.

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracyi rocznie.

55 lat istnienia

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1914 zamieści najnowszą świetną powieść

Henryka Sienkiewicza „LEGIONY“

część pierwsza **„W KRAJU“**, część druga **„POD DĄBROWSKIM“** wspomnienia legionisty, z szeregiem wielkich ilustracyi **W. Kossaka.**

Powieść **„LEGIONY“** „Tygodnik Illustrowany“ zaczął drukować w grudniu r. 1913. Nowi prenumeratorzy początek powieści mogą nabywać po 30 hal. Z przesyłką 40 hal.

Nadto „Tygodnik Illustrowany“ w r. 1914 drukować będzie najświeższą powieść **Włod. Perzyńskiego „ZŁOTY INTERES“** oraz dokończenie powieści **Wacława Sieroszewskiego „BIENIOWSKI“.**

Artykuły wstępne, naukowe, społeczne i literackie pierwszorzędnych publicystów i literatów polskich. — Stałe przeglądy wystaw naszych z udziałem wszystkich malarzy polskich i obcych. — Ilustracye odźwierciadlające zdarzenia chwili bieżącej. — TEATR, SZTUKI PLASTYCZNE. — PIŚMIENNICTWO OBCE.

W r. 1914 wszyscy prenumeratorowie roczni „Tygodnika Illustrowanego oprócz 52 numerów pisma **otrzymają bez dopłaty:**

12 tomów „Ciekawych Powieści“ **„Przegląd Bibliograficzny“**

Zeszyt albumowy

„Swiat Dziecięcy“ z rycinami kolorowanemi, jako **premium nadzwyczajne.**

Prenumeratę przyjmują: **Administracya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie:**
Ul. Trzeciego Maja 5, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Warunki prenumeraty:

We Lwowie:				W Galicyi z przesyłką pocztową:			
kwartalnie	6·80 kor.	z oprawą książek	8·30 kor.	kwartalnie	7·20 kor.	z oprawą książek	8·70 kor.
półrocznie	13·60 kor.	„ „	16·60 kor.	półrocznie	14·40 kor.	„ „	17·40 kor.
roczuie	27·20 kor.	„ „	33·20 kor.	rocznie	28·80 kor.	„ „	34·80 kor.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.
Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.

Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.

„Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, Trzeciego Maja 5.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem Jana Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.